



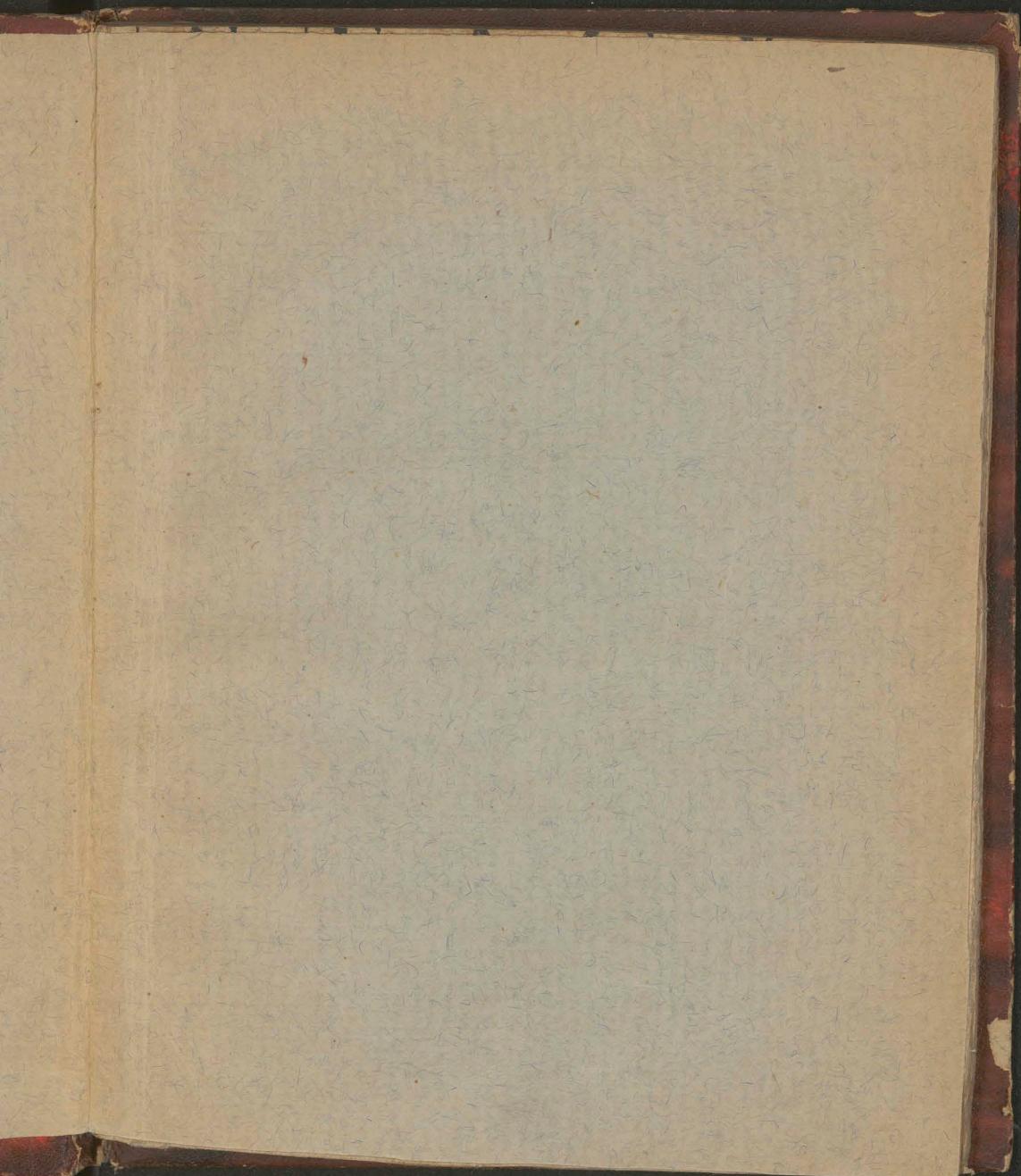
18439

I Mag. St. Dr.

ket home

P





S

W

I C H

Kro

STACYE ZOŁNIECKIE,

Abo 1600 *Wztoru* *bif. 6a.*

W wyciąganiu ich z dobr kościoł-
nych potrzebne przestrogi.

DLA

ICH MĆI PP. ZOŁNIERZOW STARYCH
y innych Młodych, co się na Zołnierska usługe
spisabiać będą.

Krótko przez jedne Duchowne Osobe spisane / a zno-
wu dla wielu błędów / w pierwszym Druku
poczynionych / pilniej przedrukowane.

Za pozwoleniem zwierzchności Duchowncy.



W LVBLINIE,

W Drukarni PAWLOWEY KONRADOWEY,
Roku Pánskiego, 1638.



18439.I

PAN V NAD PANY,
NIEOGARNIONEMV, WIECZNEMV,
WSZECHMOCNEMV,
TWORCY NIEBA, ZIEMIE,
SPRAWCY WSZEGO SWIATA,
DAWCY WSZEGO PRAWA,
NAYWYZSZEMV WODZOWI PANV,
HYWCOW NIEBIESKICH, ZIEMSKICH
NAYSprawiedliwszemv
PLAYCY ZASŁVG;
NAYPEWNIEYSZEMV W SPRAWIE.
DLIWOSCI PROWIZOROWI,
WSZELKIM WOYSKOM
PROWIANTOW,
BOGV ORCV, SYNOWI, Y DVCHO-
WI SWIĘTEMV,

Tę mała praca offiaruię pokorne.

Niegodne iego stworzenie,

O

Powagę, Credit, Pozytek,
Supplikiac.

A 2

ROZ-

ROZDIALY.

1. Ieżeli Osobom Żołnierskim y Świeckim ludziom w dobrach Kościelnych iaka władza należy, aby w nich roskazowali, podatki, tanowe y statie iakiekolwiek wyciągając.
2. Ieżeli ma bydż zachowany zwyczay w wybieraniu stacjy z dobr Duchownych.
3. Dobrā Duchowne nie są dobrā Rzeczypospolitey.
4. Iako či ktorzy na dobrą Kościelne naiezdziaia, y z nich zakazane statie wybieraia, nie mogą bydż bez nagrody ukrzywdzonym, y przez ktoregokolwiek Kaptana rozgerzęśni.
5. Iż PP. Żołnierze y wszyskie Świeckie Chrześcijańskie osoby Kanonow powinni słuchać.
6. Co za przyczyny są ototych naiazdów dobr Duchownych y błędów wyżej obiászionych.



DO

Do miłego y łaskawego Czytelnika.

Siła sie Medikow y inżego stanu ludzi znáyduie/ co sa
tego rozumiema/ iż zastarzałe choroby y zle nalogi bär-
zo trudna/ a snadź niepodobna leczyć y znosić. A dla tego
omni chorych/ choćby ich mogli rątować/ leczyć/ y zdrowie
zwalone naprawić opuszczają; Cizas lubo sa na vrzedach/
aby szkodliwe nalogi abo abusus znoszone/ a dobre obycziae
w prowadzone były/ czescią iako y owi desperatia zwiedzie-
ni/ czescią praca okolo tego/ y niepodobienstwem vstrafe-
ni/ zaniedbywają. Dla tego obledliwego rozumienia/ a
snadź lenistwa abo niedbälstwa y godney wsydu boiązni/
wiele chorych umiera/ y w nalogach niekárnością strwer-
dzonych ludzi z dusz wiecznym zatraceniem a Rzeczypospo-
litę niebespieczenstwem y wielka niestawą ginię. Niebe-
spieczenstwo bowiem dla niekárności y niesprawiedliwo-
ści/ iako niżej wyrozumiesz nad kozdym Królestwem wiśi;
y zle obycziae w postronnych nie dobra slawę przynoszą.
Wiele tu w nas w Koronie Polstiey abusus y złych przeciwko
prawom obyczajow/ abo nalogow rospuszczonych znáy-
dziesz/ które czestym napominaniem y nieprzystojności ob-
iąśnieniem/ przy surowym karaniu pohamować y skute-
cznie zmieść mogłyby zwierzchność. Lecz niektórych in ma-
gistratu bedących/ co to leczyć powinni/ rożne respekty/ iako
porownowactwa przyjaźni/ wielkich familiy potęgi/ bo-
iązin/ upominki/ łakomstwo/ zaniedbania pobożność/ nie-

wolnych ludziach przewrotne obyczaje mnożą y krzewią.
Owa inordinati faores, abo rāczey abusus abusiones fouent.
Do przedśiewziecia naszego inże opuściwszy żolnierstkie
abusus chcemy w stacyach bárzo niesłusznich / iakie z dobr
Kościelnych / bez żadnego respektu pobożności / y hoiażni
Bożey braci zwylki / chcemy ukazać / na sęsce Rozdziałów /
dla snadniejszego obiásnienia prawdy / te malaż Rzeczyzko
rozdzieliszy y spisawszy. Przez które krocisienko tego sio
dowodzi / że w dobrach Kościelnych pp. żolnierzom / ani
żadnemu z Świeckich Osob żadna nie sluży iurisdictio ; y
zwyczaniem złym / na iakim sie sądzę / nie może bydż stwier
dzona. Bo Kościelne dobra / nie podlegają Rzeczypospoli
tey / ani żadney wladzey Świeckiej: Iże od Káplánow
prostych nie mogą bydż wzgledem tákowey niesprawiedli
wości w Dobrech Duchownych popełnioney / bez dosyć v
czynienia vkrzywdzonym rozgrzeszeni. Wzgledem czego / y
innych wszelkich powinności Chrześcijańskich podlegają
Kánonom Świętym / y klawami sie wiąza / którymi oni
iakoby nie byli Kátholikami / ale Heretykami gárdzą / y z ich
obowiązku obledlinie chcieliby wolnymy zostawać prze
ciw artykułowi wiary powzechney. Wiec co za przyczyny
tych wyciągania Statiy przeciwko wszelkiej słusznosci / na
przestroge napisali y obiásniely / nie tylko pp. żolnie
rzom / ale y drugim Stanu Świeckiego / z krótkim a iasnym
dowodem y obiásnieniem Sprawiedliwości Świętej / y
pobożności iaką Pánu Bogu Tworcy Odkupicielowi swe
mu y Dawcy dobr wszelkich kázdy z nas powinien. Bedzie
podobno chciakto / te nasze malaż pracę ganić / że prosta / sto
wy

wy nie wydwoonym / y ze nie z oronizmami żalici
subtelnie / tylko w brod hecerze prowadzi sie traktat / y že
snadż zawasnia sie y exacerbuż bärzey / co tego zlego winni
ludzie / a poprawic sie nie bedz chcieli ; bo takow i w zaká-
mialosci na kſtalt vportnego Pharáonowego serca zostá-
wac zwylki. Jednak prosta iest a iedna prawda nie po-
trzeba onej wydworni mowa / otrasy czynic. Edyż y Pi-
smo Swiete Starego y Nowego Zakonu / choc stylo sim-
plici, wielkie jednak w sobie tamnice zamyka / bez ktorego
dorodu / y Prawa pospolitego / z swego woomyslu / nic w
tym pismie nie mamy. Zaczym w czym takowych Pisma
Swiete strofuije / iż to nie ma nikogo na Stanach Duchownych
zaostrzac / y bärzey wasnic ; tylko ten czego iest winien / mu-
śialby sie na samego Pana Boga (quod absit) gniewac / kto-
ryby takowe wyroki w Pismie Swietym y prawa przez
zwierzchnosc na te zdzierstwa y niesprawiedliwosc wydal.
Jeżeli zas w niebozniosci swej zakamiali zostan y tey prze-
strodze sprzeciwic sie vporne bedz / a nie poprawic sie / sa-
mi sobie winni bedz / bo pewne zatracenue dusz swoich od-
miosu. Dobry jednak y pobožnosć przy sprawiedliwosci
milujacy ludzie / w swych Swietych cnotach utwierdzeni
zostan. Młodz przy tym baczna czytajac / przewrotne
bledy baczac / informowac sie moze / y na potym takowej
niebozniosci wystrzegac. Choc tylko ieden y drugi czlo-
wiel z teg pisma pozytek odniesie / dosyc nam na tym bedzie.
Bo nie tylko dla wšytkich / ale y dla dwu y jednego na krzyzu
Iotra CHRYSSTVS IEZUS smierc podigl. Jeżeli tez ta praca na-
sa w żadnym człowieku nie sprawielaby poprawy / tak nas
S. Augustyn bronii / piszac o Chrystusie Panie lib. 1. con. Cre-
scent.

minimè credituros, verum etiam maximè contradicturos, & persecutoros eum, tam multa locutus est? Et ; sicut malignus suasor peccati; etiamsi non persuaserit, meritò pœnām deceptionis incurrit, ita fidelis iustitiae prædicator, etiamsi ab hominibus respuatur, absit, vt apud Deum sui officij mercede fraudetur. **V**iam Pan prawdā przedwieczna w Ewángeliey
vczy Matth.10.v.12. Cū ingressi fueritis, dicite pax huic domui; si digni fuerint, qui ibi sunt, requiescat super eos pax vestra, si minus, ad vos reuertetur. **P**ieknie o tym y S. Bernárd 4. de Considerat. nápisal. Factu quod tuum est, nam Deus quod suū est curabit, planta, riga, & tuas expleuisti partes, sane incremētum vbi voluerit dabit Deus, vbi forte noluerit, tibi deperit nihil: Medici est, medicamenta adhibere, non est in manu medici semper releuetur vt æger, en plaga tibi incubit, cum eam curam exigens non curationem. **T**ey v P. Bogá przyslugi nie ma nam æquius cęsor zazdrośćcę. **D**o ktorey nas dwie rzeczy/ przywielkim żalu pobudzily. Pierwsza wzgárdā Bogá nasze-
go y slug iego/ktorey bona impię diripiuntur, membraq; illius fideles Christiani crudeliter opprimuntur; Druga iż dla tey niezbožności pp. Zolnierze y drugie osoby świecie na wieczne potepienie zárabiąq y giną. Jesli tedy te przestrogi/ w ktorych žyczyłbym/ aby sis iako we zwierciadle przeyrzeli/ nie pomoga/ sobie sami nieprawwi zostaną. My przecis od Chry-
stusa prace naszej dobrym áffettem podistey/ co oyczyszny y braciey zdrowia fukamy / oczekiwac z milosierdzia iego Swietego bedziemy: ktorey tylaskawy ábaczny Czytelniku z pozytkiem chciey w lásce Bożej żażyć/ iakieyći z serca przy dobrym zdrowiu žyczemy.

O Stacyach do PP. Zołnierzow krotka Przemowa.

STAN Rycerski miał zawsze swoje wielkie pochwałę iako za poganiawą, tak czasów Chrześcijańskich. Przez dzielność boiem, męstwo y życzliwość Rycerska z woli Bożej oboiego czasu Monarchowie iedni Państwa posiadali y dugo im panowali, drudzy zaś one przedko traciili. Rozność iednak Poganiakich Żołnierzy od Chrześcijańskiego Rycerstwa wielka się znayduje. Bo oni u Pana Bogą, którego nie znali żadney mieć za slugi nie mogli, iaka Chrześcijański Żołnierz mieć może. Oni bowiem Panom swym, albo samey Oyczynie przystugowali się, y za one wojsenne niewczasy same tylko płacą żołnierska z iaka doczesna kontentacyja w honorach przy stawie odnosili; Cizas Chrześcijańcy nie tylko u PP. swych Cesarzow, Królów, Xiażat, u Rzeczypospolitych przystuge swa mają, ale y samego Pana Bogą przy niesmiertelnej stawie nie osiącowana odptatę odnieść zawsze mogą; Gdy natęey funkcye przystojnie, pobożnie, y podług praw Chrześcijańskich sprawować się będą, Wiary Świętey Chrześcijańskiey, prawdziwey Kátholickiey, Kościolow, Káptanow, Stug Pánskich, Królów, Panów swych powagi, y pokoiu pospolitego, Oyczynę, Braci, Zon, Dziatek, majątności Obywatelow swych od nieprzyjacielot broniac, nikogo z swoich przeciwko przyrodzonemu prawu, nie szkodząc, nie oprymując, nie bijąc, nic gwałtem nie biorac, nie wymuszając abo wyciskając, ale się żołdem podług nauki Iana Świętego od Rzeczypospolitej naznaczonego kontentuiac, a w po-

wem cnotami Zolnierze pewne z nieprzyjaciot od Pana Boga
zeczyestwa, pożadane błogosławieństwa tak w Osobach iako y w
potomkach swych nie omelnic odnosa. Y gdy ktorzy zwoli Bożey na
tey wojennej usłudze poleże, zapłatę Męczeniska Koronę w niebie
odbiera. Ktorzy zaś inşa intencja na wojnę idą, nie dla obrony
wiary, y zatrzymania chwaty Bożey y Kościółow iego Świętych,
Pana, y Oyczysznej całości, ale dla takomstwa, żeby się z dzier-
stwa z bogacić, dla zbytków, łapieństwa, ubogich utrapienia, tako-
wi ani stawey, ani podżekowania zaprawdnie godni, y od Pana
Boga taški, błogosławieństwa y pożadanego zeczyestwa trudno się
spodziewać maia. Snadż o tych powinnościach nie wsytko dži-
siejše Polskie Zolnierstwo, choć w syfcy Chrześcianjskie cnoty u-
mieć y one zachować powinni, iakoby do tych czasow nie wiedzia-
to; bo w niego oppressey ubostwa, w wyciąganiu Stacij nieslu-
snych, przy wielkiej wzgardzie Bożey, z vyma chwaty iego
Świętey, iako niżey wyrozumieſſ miary nie było. Y przeto temu
zacnemu Stanowi, ktorzy iakasi nieostrożnośćia przy swoich mnie-
manych prætensiach wielce Pana Boga z tey miary okraża, su-
mnienie zawodzi, a przy tym Królestwu wsytkiemu Oyczysznie
swej na przeklęctwa y nieszczęście zarabia, z Chrześcianjskiej
miłości ku niemu, barzo podrzebna rzecz o tych Stacjach pewne
przestrogi rozumieliſmy napisać, y krotko ukazać, iż na nie nie
maſſ stuſſnoſci y prawa. Pewni tego będąc, że prosta prawda
będzie miata, z przystoyną wdzięcznoſcia, w baczych miejſce,
y nie pierwey ganić będąc, až wſytko uważnie y rozmyſlne
przeczytaia, o co Ich Miſci wſytkich
pilnie żadamy.

O STA-

O S T A C Y A C H

W dobrach Duchownych.

ROZDZIAŁ PIERWSZY.

Leżeli Osłobom Zolnierskim y Świeckim ludziom w dobrach Kościelnych iaka władza należy aby w nich roszkazowali, podatki, tanowe y stacye iackie kolwick wyciągajac.

Władza dwoiąka iest iako sie ten świat osobliwie sprawaue: Jedna Duchowna Biskupow / & druga Świecka Królow c. duo sunt. dist. sc. Obiedwie od Pana Bogę zwierzchności nadane/ iako Święty Paweł wczy ad Rom. 13. ver. 1. Omnis anima potestatis sublimioribus subdita sit; non est enim potestas nisi à Deo, quæ autem sunt à Deo, ordinata sunt. Itaque qui resistit potestati, Dei ordinationi resistit. Qui autem resistunt, ipsi sibi damnationem acquirunt. Tym zacieńysza powagę Duchowna / iż tej samej Nieblestich tăiemnic y Kościelnych podany szafunek. Dla których nie tylko Chrześcianin kazyd / ale y sami Króle y Cesarze do kolan Kapłanis tych głowy swe pokorne schylają. codem c. duo sunt. Uże do dobrego Kościelnych rzeczy zatrzymania rzadu/ sami tylko Biskupi należa/ obiásnieli to Ranon SS. Apostolow Can. 29. Ktory taki mowi: Omnia rerum Ecclesiasticarum curam Episcopus gerito, & eas dispensatio, quasi inspectore D E O. Do rzeczy Kościelnych nie tylko osoby Duchowne/ Kościoly/ Maczynia Święte/ oħedostwa/ ale y Szpitale/ Seminarya/ Kollegia / y wszelkie mieysca pobożne y dobrach dżedzicze, ktore kolwick z miłości ku Panu Bogu na uczynienie dosyć za grzechy swoje/ na pomnożenie chwały Boszej / y podpore Kościola Chrystusowego Oblubienice iego pobożni fundatorowie swietobliwie nadali/należeć miaia: wedle Praw/ Przywilejow/ Cesarzow/ Królow/ Kiazot/ Szlachty/ y rożnego ludzi Świeckich stanu. Obiásniato Ranon Caus. 11. q. 2. c. 3. Nulli licet ignorare, omne, quod Dominu consecratur, siue fuerit homo, siue animal, siue ager, vel quicquid semel fuerit consecratum, Sanctum Sanctorum Domino erit, & ad ius pertinebit sacerdotum. Propterea

quod

... , vultus, ...
... , verteripit, & vlique ad clementationem, Ecclesiæque satisfactionem, ut sacrilegus iudicetur, & si clementare noluerit, excommunicetur. Et caus. eadem q. 2. c. 1. Qui Christi pecunias & Ecclesiæ auferit, fraudat & rapit, ut homicida in conspectu indicis deputabitur, Iest takowych Ránonow w prawie Duchownym nie mało/ Etore sie dla troskoci opuszczaja. Lecz z tyd dwu iasnie y dostatecznie sie pokazujie/ iż co raz Panu Bogu oddano/ tego iest Chrystus Pánem/ iako mori Iana. centius Papiez ad Cap. Cum super n. 3. de caus. poss. & propr. Christus est Dominus Bonorum Ecclesiasticorum. Itakie dobrä in iure nazwywaja sie Patrimonium Christi. c. cum ex eo. 24. de elect. lib. 6. o takiach Concil. Aquisgr. cap. 116. tak mowi: Rzeczy Kościelne/ sluby sa wiernych/ okupy grzechow/ y oczyszczna vboz gich. Wierni abowiem żarliwością wiary y miłością Chrystusowa zapasleni/ dla dusz swych lekarstw/ y pragnienia l' liebliestey Oyczyszny swem k wlasnem iostatkami/ Swiety Kościol bogaci/ aby studzy Chrystusowi/ Duchowne Osoby z nich wychowanie mieli/ y Kościoly ozdobe/ zebracy pocieche y ratunek/ y wieśniowie podlug sposobnosci y možnosci dostatkow y prowentorze zbywaciacych okup. Ztad tedy karacie baczyć možesz/ iż ani żołnierzowi żadnemu/ ani drugim osobom świeckim żadna wdobrach Kościelnych nie malezy iurisdictionem/ y zatymnic gwaltem ani takim wytwornym dowcipem/ y wymyslnym sposobem nie godzi sie braci ani przywlać szczać/ z krzywda osob Duchownych/vboszwa/ y szkoda Kościelna/ y z krzywdą wielka pobożnych fundatorow. Obiásnia to Swiete powszechne Concilium Trydentiske in Can. Si quem Clericorum sess. 22. c. II. de reform. Etory sie od stowā do stowā dla przestroyti Eladze. Si quem Clericorum, vel Laicorum, quacunque is dignate, etiam Imperiali, aut Regali, præfulgeat, in tantum malorum omnium radix cupiditas occupauerit, ut alieius Ecclesiæ, seu cuiusvis secularis vel regulatis beneficii, montium pietatis, aliorumque piorum locorum, iurisdictiones, bona, Census, ac iura, etiam feudalia, & emphyteutica, fructus, emolumenta seu quascunque obventiones, quæ in ministeriorum, & pauperum necessitates conuerti debent, per se, vel alios, vi, vel timore incusso, seu etiam per suppositas personas Clericorum, aut Laicorum, seu quacunque atre, aut quoconque quasito colore, in proprios usus conuertere, illosque usurpare præsumperit, seu impedire, ne ab iis, ad quos iure pertinente, percipiantur, is anathemati tam diu subiaceat. quam diu iurisdictiones, bona, res, iura, fructus, & redditus, quos occupauerit, vel qui ad eum quomodoconque etiam ex donatione supposita personæ peruenierat Ecclesiæ, eiusque administratori, siue beneficiario integrè restituerit, at deinde à Romano Pontifice absolutionem obtinuerit. Quod si eiusdem Ecclesiæ patronus fuerit, etiam iure patronatus ultra prædictas penas eo ipso priuatus existat. Clericus vero, qui uel fandæ fraudis & usurpacionis huiusmodi fabricator, seu consentiens fuerit, clem

beneficis inhabilis efficiatur, & à suorum ordinum executione, etiam post integrum iudicium
s. Cionem & absolutionem sui Ordinarii arbitrio suspendatur. Obiāsnia to y Sta-
tuta Provincialia Tit. de raptoribus lib. 4. fol. 303 & sequent. świeżo przedrukowa-
ne. A dobrze by to pp. Świeckim przeczytać / iesli sie o zbarwieniu
duższych bieżących i starac chea/ co sie tu dla krotkosci nie przepisuje. Obs-
łasniacy Bulla Cenæ Domini art. 16. & 17. Et ora to w sobie ma. Quiue collectas,
decimas, taleas, praftantias, & alia onera Clericis, Prałatis, & aliis personis Ecclesiasti-
cis, ac eorum, & Ecclesiarum, Monasteriorum, & aliorum beneficiorum Ecclesiasticorum
bonis, illorumque fructibus, redditibus, & prouentibus huiusmodi, absque simili Roma-
ni Pontificis, speciali & expressa licentia, imponunt, & diversis etiam exquisitis modis
exigunt, aut sic imposita etiam à sponte dantibus & concedentibus, recipiunt; nec non
qui per se vel alium sive alios, directe vel indirecte, praedicta facere, exequi & procurare,
aut in eisdem auxilium, consilium vel favorem, aut votum seu suffragium palam vel oc-
culte praeflate non verentur, cuiusque sint præminentia, dignitatis, ordinis, condicio-
nis aut status; etiam si Imperiali aut Regali præfulgeant dignitate, seu Principes, Ducess,
Comites, Barones, Respublica & alii Potentatus, quicunque etiam Regnis, Provinciis,
Ciuitatibus & Terris quoquo modo praesidentes, aut quavis etiam Pontificali dignitate in-
signiti: Innovantes Decreta super his per sacros Canones tam in Lateranensi nouissime
celebrato, quam alis Conciliis generalibus edita, etiam cum Censuris, & penis in eis
contentis.

Do tegoż onych Cesárzow Chrześcijańskich pod którymi Wiara pras-
wdziwa o sobie we swoje pomnożenie brała/ stosowaly sie pobożne prawa/
których tu kilka niewiadomym przypomnieć sie zdalo. Iest Honorii & Theo-
dosii. Cesárzow taka lex Cod. de Sacrosanct. Ecel. Placet rationalis Consilii tenore
perpenio, diuicta moderatione præscribere, à quibus specialiter necessitatibus singula-
rum Vrbium Ecclesiaz habentur immunes, Prima quippe illius usurpationis contumelia
repellenda est, ne prædia vobis celestium secretorum dedicata lordinorum munera
facc vexentur; &c. Si quis contravenerit, post debita vltionis acrimonia, que erga Sa-
cristegos verè promenda est exilio deportationis perpetuo subdatur. Podobne drugie
prawo tamie potym żaraz napisane. Omni innovatione cessante vetustatem &
Canones pristinos Ecclesiasticos, qui usque nunc tenuerunt, etiam per omnes Illyrici pro-
vincias seruandos præcipimus, ut si quid dubietatis emerterit, id oporteat (non absque
scientia Viri Reuerendissimi Sacrosanctæ legis Antistitis Ecclesiaz Urbis Constantinopoli-
tanæ, que Romæ veteris prærogativa latet) conuentu sacerdotali, sanctoque iudicio
reservari. Przypominato prawo odnowienia/ Etore bywaly czescia za Pa-
now chciwych Politycznych/czescia za Zarytkow co Rosciol Panski tlu-
mic chcielty przesladowali. Lecz te wznowienia/ iako ta lex wyżej poloz-
iona/ tak y te/ Etore tamże od Justinianna niżej polozone/ drudzy Cesárze

... omnes omnes vniuersitatis Sacrae Sanctis Ecclesiis Orthodoxae Religionis retro Principes praetulerunt, firma & illibata decernimus custodiri. Omnes sane pragmaticas sanctiones, quæ contra Canones Ecclesiasticos, interuenient gratia vel ambitionis elicere sunt, ratione suo & firmitate vacuatas cessare præcipimus. Et quia humanitas nostra est, egenis prospicere, ac dare operam, ut pauperibus alimenta non desint, salario etiam, quæ Sacrosanctis Ecclesiis in diuersis speciebus de publico hactenus ministrata sunt, iuberimus nunc quoque inconcussa, & à nullo prorsus immunita præstatari; Liberatique huic promptis simè perpetuam tribuimus firmitatem. Podobna bärzo temu prawu/ że sie insze opuszczą/ Constitutio Fryderikę Wtorego Cesárza znayduje sie/ Etore w siedzibie wolności Duchownych Osob y Kościolow/ nie mało zádiera/ początek iey tylko/ a ieden Párrágráph/ do przedsięwzięcia naszego stojacy wez żmiemy. Tak te poczyna Constitucya swiwoje. Ad decus & honorem imperii & laudem Romani Principis nihil omnino magis videtur accedere, quam ut expurgatis quibusdam erroribus, & inquis quorundam Statutis penitus destitutis de cætero Ecclesia Dei plena quiete vigeat, & secura gaudeat libereate. Sanè adeò infideli quorundam, & in iustorum iniquitas abundauit, ut non dubitent, contra Apostolicam disciplinam & Sacros Canones statuta sua configere, contra Ecclesiasticas personas & Ecclesiæ libertatem. Cum ergo dispositione diuina fauente nihil velis Ecclesia quæ nihil debet, præter bonum appetere, quod nobis eodem concursu, & eadem non placet voluntate. Nos FRIDERICKVS Romanorum Imperator & semper Augustus hac edictali lege irritamus, & ipsa nunciamus omnia Statuta, & consuetudines, quæ Ciuitates vel loca, potestates, Consules, vel quæcunque alia personæ contra libereatem Ecclesiæ, vel Ecclesiasticas personas edere, vel seruare aduersus Canonicas vel Imperiales sanctiones præsumperint, & ea de Capitularibus suis mandamus infra duos menses post huius publicationem edicti, penitus abolevi, & si de cætero similia attenterint, ipso iure decernimus esse nulla, & eos sua iurisdicitione priuatios, superiori protinus applicanda, nec non locum, ubi deinceps talia præsumpta fuerint, banno mille marearum præcipimus subiacere. Potestates vero, Consules, Rectores, Statuarii, & Scriptores dictorum Statutorum, nec non & Consiliarii locorum ipsorum, qui secundum Statuta, vel consuetudines memoratas iudicauerint, sunt ex uno ipso iure infames.

Item nulla potestas vel persona publica vel priuata collectas, siue exactiones, angarias, vel parangarias Ecclesiis, vel aliis piis locis, aut Ecclesiasticis personis imponere, aut inuidere bona Ecclesiastica præsumnat, quod si fecerint, & requisici ab Ecclesia, vel ab imperio emendare contempserint, triplum refundant, & nihilominus banno Imperiali subiaceant, quod absque satisfactione debita nullatenus remittatur. Takowez wlas srie Constitucye Karola Czwartego y Zygmuntā Cesárzow/ Etore sie kros tkości folgujac nie przepisua. A te wszyskie Oycovice Świeci Papiezow wie Honorius y Bonifacius y inni przedtym powaga swo Apostolsta we

Princi-
pient, no-
egenis
Sacro-
s nunc
mpt. is.
Insze
w so-
ocza-
wez
erli &
s qui-
a Dei
k in-
acros
Cum
ap-
IDE-
rsita-
nles,
dere,
itu-
ole-
sidi-
or-
nles,
rum
une

ga-
ere,
ab
iali
las
ros
os
ve
10

nywać roszczały. Te tedy wszelkie prawa przytoczone/y których sie ielzcze wiecey przypisać żałosze może/ iasnie połóżnia/ że iako na Osoby Duchowne żadnej pp. żołnierze y Świeckie Osoby władze y iurisdicciey nie mają/ tak y w dobrach Kościelnych Dziedzictwie Chrystusowym roszcza gąć icy nie mogą y cudzego chleba wydżierać sie im nie godzi. Jako bowiem tey niesprawiedliwości Duchowne y Cesarskie prawa we wszelkim Chrześcijaństwie zakazują/ tak y nasze prawo Koronne wyraźnie broni: Sä slowa Statutu Zygmunta Cracoviæ Anno 1532. in verb. Spirit. fol. 448. Iz dobrą Duchowne nadane są osobliwym sposobem na pomnożenie y za trzymanie chwalej Bożej/ y ludzi i czonych wychowanie/ przez których Wiara Chrześcijańska pomnożenie bierze. Z czego iasnie poznasz/ że nie na zdzierstwo y Stacye żołnierstkie. Znowu macie w Statucie Herb. in verb. Bell. Fol. 35. Sed si quæ virtualia necessaria ab illis recipientur, solvi debent iuxta Statutum ea de re iu factum. Tamże fol. 39. Profectio autem ad bellum fieri debet iuxta veterem ordinem & consuetudinem in Statutis de scriptum, citra damnum hominum siue Spiritualium siue Secularium, & solvantur omnia secundum priuilegia & consuetudines. Tamże fol. 41. & in verb. Stipend. Milit. fol. 474. Quilibet autem Praefectus non per substitutum, sed solus per seipsum ducere debet Comites seu Commilitones suos, tam cuncto ad terras Russicas quam inde redeundo: & prospicere ne damna fiant hominibus Spiritualibus & Secularibus, aut eorum subditis. Neve ab illis stationes exigantur. Quæ dannata si facta fuerint, ipse Praefectus pro illis conuenietur, & ad solutionem resartionemq; illorum erit obligatus. Tegoż zakazu w Przywileju Króla Władysława Jas- giellonę fol. 334. in verb. Privilegium. Znajdziesz wyraźny ten Paragraph. Item pollicemur quod nullus Stationes seu Procurationes, vel descensus, in Ciuitatibus, Villis & haereditatibus, Curiis ac prædiis Ecclesiistarum Nobilium & terrigenarum suorum faciemus. Si vero casualiter necessitate & opportunitate Nos cogente Stationem in bonis Ciuitatibus, Castris, aut Curiis Ecclesiistarum Nobilium facere contigerit, extune nil vel vi, vel potentia recipere faciemus, vel quomodolibet facere recipi permittemus. Immo quæque necessaria nostris pecuniis volumus comparare. Takież prawa żneydzięsz in verb. Stipen. milit. supra citato. fol. 475. De milibus mercenariis, vel Nobilitate ad servitum bellicum proficidente, vel inde redeuntes, Capitanus Exercituum Regni & Palatinus seu Castellani locorum prouidere debent, ne Subditis Spiritualium vel Secularium aliqua damna, vel violentia contra Regni Constitutiones & Priuilegia inferantur: Et si illata fu erint, ut ad solutionem & satisfactionem damnorum & iniuriarum illas inferentes compellantur. Te wszelkie wzwoż allegowane prawa/ dobrze obiásnia Statut świętokrzywy Króla Aleksandra in verb Spirit. fol. 456. Ktory te wsobie ma słuszność y pobożność iako wielkiego Monarchy. Statutum Pro- vincie

...penniones, tributa ac bona mobilia ad Ecclesias Ecclesiasticasque personas, ac co-
rum subditos spectantia rapiunt, inaudunt, occupant, exactiorant, iniuste pignorant, ex-
torquent, vel quouis sumpto coiore grauante, aut in bonis eisdem noctorum damnum aut
manifestam offensam inferunt; post tres dies (nisi satisfecerint) excommunicationis sen-
tenciam incurunt ipso facto. Godne słowa wrażenia tego Statutu, iako y in-
szzych praw wyżey wspomnionych, które też to wyrażają: Quouis sumpto co-
lore. To jest: Zawymyślonym iakim prætextem, abo pod iaką färba na
dobra Kościelne niewiedziałac, wydżieriąc, składki lenowne, abo Stacye
dawać kázac, y w nich rzeczy, wzgledem čiszej: iako bydło, konie, szaty,
zabierająac, ic. iawną skłode y obrąże czynią. Takim bowiem prætextem
abo który z Panów Hetmanow, abo Pan Rotmistrz, abo pp. Szafarze
Woiewodztwa Kazali tu sobie braci Stacye, co oni sobie żowią chlebem
Solnierskim, abo powiadająac, że to darony zwyczaj. O tym zwyczaju w
Rozdziale Wtórym czytać potrzebnie bedziesz. A teraz spytać się nie zawa-
dzi, kto te dale mocy włada, ktemu z Panów Hetmanow, abo Panom
Rotmistrzom, abo pp. Szafarzom, abo innym iakim kolwiek Osobom/
co to sobie przywłaszczać, żeby mogli bezpiecznym sumieniem w Dzie-
ńictwie y Oyczynie Chrystusowej roszczać, podatki dawać, oddane
bić, y wyrobek takich wyjadac, braci y sobie przywłaszczać. Nie dalej pes-
wnie Chrystus, bo Kościół swego, ani rządu w nim y w dobrach swoich
żadnemu z Hetmanow na świecie Rotmistrzow, Szafarzow, abo iakim
kolwiek ich przewiściem nazowiesz, nie poruczył, tylko Pietrowi Swies-
temu, y jego Namiestnikom, Biskupom, y innym Prälatom, iako sie po-
kazalo z Kánonu SS. Apostolow wzwij położonego y Dekretow Pas-
pieżow Świętych, którzy te władza po S. Pietrze porządnie następuje
od Pana Bogá biora pokazuie, y niżey pokaze. Nie dalo powszechnie
Chrześcijańskie prawo, które od onych wielkich Monarchow, Cesárzow y
Królów za poznaniem prawdziwej Wiary, przy żarliwej pobożności pos-
ezek swoj wsielo. Nie dalo powszechnie Concilium Trydentiske, które
takowe w Dobrach Kościelnych zdżierce wyklina, y wyklinać kaze Capitulo
allegato. Si quem Clericorum, y innymi Kánonami, y Dekretami Świętemi
tego iasnie zatrąnia. Nie dala tey mocy y samá Stolicá Apostolsta, os-
obnym iakim prawem, y owszem tego in Bulla Cæsa Domini, iakoż czytał bro-
ni, y co sie tego waża, w klatwe rozgrzeszeniu samey Stolicy Apostolstkiej
należąca podbie. Nie daly tego nawet ani Koronne Statuta, y owszem
iako

wdzie Koronne prawo/ moc J^{ch} Mi^{ciom} P^{anom} Hetm^{anom} drogi ro-
tom prosta/ y noclegi n^aznaczy^c; dla tego osobiwie/ aby predzey w prost
idac Wojska sie n^a miejse n^aznaczone/ bez utrapienia iednak obostwa/
sciaagaly/ y zeby dla przypadkow y niebezpieczenstw oddalenia/ gdzieby
iakie nagle pod zas ciagnientia n^a Rzeczypospolita przypadlo/ wiedzieli/
kiedy ktorey Roto mieliby przez poslane szukac. Lecz aby sie lupietstwem
po Dobrach Koscielnich bawili/ żadne tego prawo/ y przystojnos^c nie
pozwala. Bo dosyc ma n^a tym Rycerski czlowiek/ iż ma od Oryczyn^c p^{la}-
co y zold swoj z ktorego żyć powinien. Siela cnych Synow Korony tey/
co tez Rzeczypospolitey wygodnie sluża/ iezdza/ sumpt loża: A przecie te
sprawiedliwos^c y przystojnos^c zāchowuia/ iż w żadnych gościncach y nos-
clegach/ nigdzie nie kaza sobie Stacy skladac. Ale kto podobno rzecze/
że owo wspomnione prawo stare jest/ y ktore nie bylo w vyzwaniu; bo zwys-
czy dawny/ że żołnierz biega zawsze y krazy/ nie prosta droga idac po maz-
ietnosciach Koscielnich/ Klasztornych/ Szpitalnych/ żadnych nie opus-
szcziac/ y czyni co mu sie podoba/ iako Dawid S. mowi: Relequitur ho-
minem inopem & mendicium: & compunctum corde mortificate. Et diligit maledictio-
nem, & veniet ei, & noluit benedictionem, & elongabitur ab eo; dla tego sie ten ma
przeklety obyczay zāchowac. O tym obyczaiu niżey sie napisze: A stare
prawo/ iż do Ewangely S. sprawiedliwosci/ pobożnosc/ przyrodzonego/
y wszystkiego Chrzesciństw^c prawá stosuje sie/ nigdy nie trącilo pos-
wagi swoicy/ ani tracić może/ choć zlosć ludzka przeciw niemu grzeszyć nie
przestawa. Stare bowiem prawo Boże Decalogus nazywane; & przecie
choć tego żli ludzie nie zāchowuia: ma iednak powage swoje/ y mieć bes-
dzie iako przyrodzone prawo do stonienia świata. Jest to przyrodzone
prawo/ od samego Pana Boga w sercach ludzkich wszczepione/ podane y
obiasnione/ ktorego sie odmieniac nie godzi/ aby kāzdy na swym przestaw-
ial/ cudzey rzeczy nie pozadal/ ani owej sobie przywlaściac; A wrodzona
to kāzdemu/ iż kiedy ieden drugiemu iakie bez prawie czyni/ vkrzywdzony
na to bolec musi. Milosc abowiem z tey miary wszczerbet odnosi bliźniego
go (ktorego iako sam siebie kāzdy z nas podlug wyroku Bóstiego milo-
wac powinien) Kiedy iaka niesprawiedliwosc čierpi. A taki sie mamy wszys-
cy zāchowac/ iż czego sobie nie życzy/ tego drugiemu nie czyn. Dla cze-
go Chrystus Pan mowi: Math. 7. vers. 12. Omnia quæcumque vulnis ve faciāne vobis
homines, & vos facite illis. Hoc est enim lex & Prophetæ. Ta poroszehn^c spra-
wiedliwosci istotę. Tego y sami Poganie uzyli/ y chote sprawiedliwos-
C scil

nie rzetelne vkontentowanie: Ale też zachowanie y zatrzymanie każdego
przy prawie swoim. Były iakies z poduszczeniem alterius religionis, y nieches-
tnych Stanow i Duchownemu ludzi praiudiciosa Constitutiones o tych Cies-
zarskich: Ale te y dla protestacyzachodzących y dla samej niesprawiedlis-
wosci/gdy sie nimi immunitates Ecclesiastica, priuilegia, y dawne pobożne Sta-
tuta/ a nawet y samo prawo przyrodzone gwałcilo/ stać gruntownie nie
mogły. A przetoż na przypomnienie tegoż prawa przyrodzonego y innych
dawnych / ktorych iuż pp. żołnierze zapomnieli / y iakoby sie przeciw
Przykazaniu Państwu z przysiegli/ stanely swietoblime dwie Consta-
tuce. Jedna pod czas szczęslivey Koronacyey Króla Jego Mię w LA-
DISLA W A Czwartego/ wielkiego Monarchy y osobliwych cnot/ a nie-
śmiertelną sławy godnych przeważnych dzieł Pana/ in Anno 1633. Ktora
Artykuły/ Constitucye Wojskowe wszystkie w Constitucyach Annorum 1590.
1593. 1609. 1620. a osobliwie 1616. y 1618. de disciplina militari vchwalone y poe-
ny w nich opisane in toto resumum: Druga zas Roku przeszlego 1635.
o tych nieobożnych z dżerstwach/ y wlocegach żołnierskich/ aby ich po-
préstali/ a nabolgosławienstwo y szczęście sobie y Rzeczypospolitey Ope-
czyńie swey w Panę Bogę zatrąbią; Slave też dobratnego citego Naroz-
du/ Ktora w wszech postronnych przedtem kwiłnela naprawili; Bo ona
nie sprawnieść y dżerstwy bärzo zeszpecili; A tym postępiem
ieszczę sie wieczej szpeci/ iż wielka niewdzięczność przeciwko swoim Ojcom
Duchownym oświadczająca/ od ktorych Wiare Święta Chrześcijańska
odniesli/ y ratunki duszne w modlitwach y ofiarach w administracyey Sac-
ramentów/ wiec też y rożne usługi/ a przy tym y subsidia Domów Śląz-
ackich na dostatkach zeszlych odnoszą. Aleć y na te Constitucye/ iako
by rebelles y niepostuszní Rzeczypospolitey/ Królowi Jego Mię/ y Panu
Bogu/ od ktorego/ iako od swego początku ta sprawiedliwość posła-
nic nie dbaia/ Bez uwagi iż iako każde/ tak y to eue Królestwo sprawie-
liwością kwiłnac/ zatrzymane bydż ma. Gdyż Regnum à gente in gentem
transfertur propter iniusticias, & iniurias, & contumelias & diuersos dolos. Ecclesiast. 10.
vers. 8. Topy miały mieć Oyczynę y Kościół Święty z Panów żołnies-
zów/ iako z Synów swych/ y slug pieniężnych obrone/ pocieche/ usługi/
y wdzięczność/ to vciś/ przesładowanie/ bićia/ utrapienia/ gwałty ro-
czonkach swych odnosći. Tak się sprawiały iakoby w ziemi nieprzyjaciel-
sticy byli. Wspominając poważni historykowie list Aurelii Imperatoris,

laci pisał do Hetmana y Wojska swoich w Panstwach
tbo za
zidego
nieches
h Cies
viedlis
Stas
nie nie
nszych
rzeciro
onstiz
w L A
a nies
ktora
1590.
y poe
1635.
b poz
y Oye
Laroz
o one
okien
ycorn
anista
Sao
Szla
ikor
Panu
oszla/
awie
zentem
st. 10.
olnies
luge/
ty w
aciel-
atoris,
igki

iati pisał do Hetmana y Wojska swoich w Panstwach
tbo za
zidego
nieches
h Cies
viedlis
Stas
nie nie
nszych
rzeciro
onstiz
w L A
a nies
ktora
1590.
y poe
1635.
b poz
y Oye
Laroz
o one
okien
ycorn
anista
Sao
Szla
ikor
Panu
oszla/
awie
zentem
st. 10.
olnies
luge/
ty w
aciel-
atoris,
igki

ych / Etorego tesa własne słowa / Jesli żywoty laste moie sobie zachować
chcięcie / żaden sie nich nie waży cudzego kurczecia wziąć / ani droce / ani
zboża / ani winą / ani oleju / ani soli / ani drew / Niech sie każdy żołnierz
żołdem swym kontentuje : Ślupow nieprzyjacielskich nabyciarów dostarcz-
ków / a nie z plączu / y lez przyjacielów swych żyć maćie. W gospodach nich
kazdy uczciwie sie sprawowie / Etoby sie wadzil / nich bedzie bit. Jeseli ta
sprawiedliwość Poganin zachowana pobożnie mieć chciał / a iako wiecę
pobożniewy / y świętooblitye one zachowywać Chrześcianie powinni. A jes-
byś nie rozumiał / że to tylko słowa były / y żołnierz swobolny a chciwy /
tak iako y teraz bydł miał / masz przykład apud Fulgosum lib. 2. c. 2. & lib. 4. c. 3.
Etory pisze o takiej stronności Wojska Rzymiego / iż za Hetmanów
Marka Skurą / choć sie było trafiło wszystkiemu Wojsku obozem stanąć
Przednym drzewie owocu dobrego pełnym / nazajutrz ruszylo sie z Obozu
z Wojsko / wcale drzewo z owocem zostało wiosły. Obi sie ten scriptor
przypatrzył dżisiejszemu nierządowi / y niewystydliwej zlosti żołnierstwia /
a wielkiej niediscreciey / & barbaris moribus / bärzo by sie żadźwić musical
Czegobowiem z konimi niespásie / abo zabrąć nie może / świniom wyrzucić /
y wysypie / Niedopisze w beczce nápoiu / beczkę posieče ; Nie może dojeść /
abo wypić w chłopią nalezionego mleka / ostatek z garncem o ziemiie vde-
czy / Oczy to nasze widzialy / we wsi Grzebienna nazwaney / gdyśmy na pos-
polite ruszenie iachali / y gdzie indziej potym bärzo częstych rązow / y teraz
sie każdy naprawiąć może po Koronie w Miastach Królewskich y Duchs-
znych okien y piecow potluczonych przez żołnierza do Prus y z Prus idzie-
cego. Jeszcze bowiem tego obodzy ludzie dotąd naprawić nie mogli. O
Niderlandstiego żołnierza ewiczeniu powszechnie teraz rozumienie y sta-
wą / że w swych Rycerskich dzielach / dyscyplina miedzy inszemi tym czasem
przodkuje. Czemuśmy sie y sami przypatrzyli / bedac w żołnierstwia pod
czas gdy Mauricy książę Wratislawey / a Hetman w tych tam Stanow Pára-
naphela presidentem consilii statuum, dla pewney zdrady / iaka mu było zada-
no // poimac musical / dla wietszego Miast y tych tam Provincji bespiec-
zenstwa / y buntom y mieszaninom zabieżenia miedzy pospolstwem / y iach-
kier zdrady / przyczynil Wojsk y præsidia, tak iż bylo po Miastach sobie nies-
odleglych kilkanaście Tysiecy. Tak a stronność / uczciwość / kare / porząd-
ek baczyliśmy / wszystkie te tam Provincje / iaka perigrinantes lustruiac / że
mogl każdy z nas Cudzoziemiec iawnie a bespiecznie na gársci pieniadze
nośić.

na dobre nasze suēnie/ za zle/ nie czyniono/ w gumiach cudzych swojowol-
nie nie mlocono/ pieniedzy/ Stacjy/ podwođ dawac̄ sobie nie kazano/ iako
sie to wszystko v nas bez disreciey y kary/ y na vczciwe respectu. tanquam apud
Barbaros dñeie. Z grossa ono żolnierzstwo ſylo. Taká tedy vczciwości/
sprawiedliwości/ y przystoynoſci powaga byla. Ktora zaprawde wiez-
za by v nas miała sie znaydowac̄ miedzy Synami tey cney Korony/ co sie
zacie y wolna Szlachta rodza/ y takie im niewolnicze Tyranskie y nie
Chrzescianskie sprawy y poſteptki namniey nie należa. Wrodzona spanię-
losc Szlachecka Polſta/ ktora sie nie tylko Xiażecym animuszom/ ale
snadz y Arolewskim rowna/ miałaby sie takowymi nieprzystoynoſciām
brzydzieć. Bo azali to przystoynoſć Bogu oddane majątnoſci naiezdżać?
Bez żadnego prawa/ iakoby ne nieprzyjacielſtich/ sobie roſkazowac̄? Niemo-
placa y żold/ ktory od Rzeczypospolitey z cieſtich podatkow maia/ drugi
żold y setny/ przez gwalt z lanowego/ z Stacjy/ znieznoſnym obostwia
trapieniem (ktore do Pana Bogiego pomste wola) po Polſceſe ſie iako Cys-
gani wlozac̄ y krażac̄/ wyciąſać? Azabys takowegoſtugi/ coby sobie nad
Suchedni y wymowna placa cokolwiek z twoiery majątnoſci gwaltom
bral/ choćby takowych rac̄ y zaſywal (iakiem pp. żolnierze zdžierſtwo
swe nieuwaznie y niesluſznie okrywac̄ zwylki/ je im żold na konie y na ry-
ſtunki/ bā y na zbytki wyſtarczyć nie mögo) iż mu tež Suchych dni/ na
boty/nakoſzule/ną prazke/y ną gorzałke nie oſtało/ nie dał obiesic̄? Slus-
zbe to nieprzystoi/ a czemuž to sobie za przystoynoſć poczytasz? Azali y to
przystoynoſć Szlachcicowi Polſkiemu przeciwko Panu y Dyczyśnie Ma-
rcie ſwey/ co cie zrodziłla/ wychowala/ wielkimi oſdobila prerogatywami
bunty y konfederacye podnosić? Izalibys to od Syna ſwego y ſtugi reko-
daynego wodzicznle priymowal/ gdyby cie z majątnoſci wyluz/ alimenta
odiol/ a despektem karmil: Miedzy zdžierſtwem a kradzieżą ta ſie roźnoſć
nayduie: Kradzieſz leſt gdy kto ſtrycie abo potaſemnie cudza rzecz bierze/
bez woli oney rzeczy Pana. Zdžierſtwo zaſ tym iest od kradzieży roźne/ gdy
kto rzecz cudza/iuſ nie potaſemnie ale iawnie gwaltom bierze. Oczym S.
Augustyn tak piſze: Penaſt est occulē auſerre, multo maioriſ pañz est, viſibiliter
eripere; auſerre ergo noleſi ſive occulē ſive palam habet preceptum ſuum. Furti enim
nomine intelligitur, omnis illicta usurpatio rei alienæ. Non enim rapinam permisit, qui
furtum prohibuit. Sed utique furti nomine in lege Veteris Testamenti, & rapinam intel-
ligi voluit, a parte enim totum significavit, quidquid illicitè rerum proximi auferatur.
Tenze S. Doktor na inſzym miejſcu mowil: Si in ignem mittitur, qui non de-
die

qui nudum non vestitit, vbi putas arsurus est. qui expoliavit? Słóżierjivo to go
nierz mimo swojego żold/ co gwaltiem bierze. Słuchaj co dalej tenże Swies-
ty Augustyn pisze: in lib. de verb. Domini. Tract. 19. Militare non est peccatum sed
propter przedam militare, peccatum est; nec Rempublicam gerere criminosum est, sed
ideo gerere Rempublicam, ut rem familiarem augeas, videtur esse damnabile. Propterea
enim prouidentia quadam militantibus sunt stipendia constituta, ne dum sumptus quari-
tur, prædo grassetur. Wyraźnie y na drugim miejscu tenże S. Doktor mos-
wi: Quicunque sibi stipendia publicè decreta consequitur, si amplius querit, tanquam
calumniator & percussor Ioannis sententia condemnatur. Kiedy bowiem Chrzesz-
potkuły Jan S. opowiadał/ a żołnierze do niego przyszli/ y coby też czys-
nic mieli/ aby żbawienie odniesli/ pytali sie: Taków im dał od Pana
Boga naukę: Neminem concuiatis, neque calumniam faciatis, & contenti estote sti-
pendii vestris. Luc. 3. v. 14. Jeżeli nie wierzyż Augustynowi S. daje Wiáz-
re drugiemu S. Doktorowi Hieronimowi co pisze do Nepocyanā:
Amico quidpiam rapere furtum est, Ecclesiam fraudare, Sacilegium est, accepisse, quod
pauperibus erogandum sit, & esurientibus plurimis vel cautum esse velle, vel timidum,
aut quod apertissimi sceleris est, aliquid inde subtrahere. Omnia prædonum crudelita-
tem superat. Kiedy Konstancyus Aryanin Cesar znienawiści przeciwko
Biskupom/ Osobom Duchownym y wierze prawdziwej tyrannizował/
S. Hilarius Biskup Piłtawy tak do niego pisze: Contra Deum pugnas, con-
tra Ecclesiam scuis, Santos persequeris, Prædicatores Christi odis, religionem collis,
Tyrannus non iam humanarum sed diuinarum, &c. reputaris, Christianum te mentiris,
Christi nouus hostis es, &c. Bierzoby sie dobrze każdemu z pp. Żołnierzow
porachować z sumieniem/ który sie za dobre Chrześciany y Katholiki
pozycytają/ jeżeli z tych Tytułów Konstancyuszowi danych ktorzykolwiek/
abo też o raz y rosytkie na ktorego nápadna/ gdy pilnie pomysli: Jeżeli
nie walczy z Bogiem/ gdy Dobrą iemu na chwale oddane najeżdza y lupy;
Jeżeli Świętych nie przesiąduje w pospolstwie obogich/ gdy gwaltiem
ich własność bierze/ Jesli y slug Chrystusowych Kapłanów/ wnienawi-
ści nie ma/ co ich popami chrczac chleb y żywotność gwaltiem wyjada: Je-
żeli nie jest Tyrannem/ co niewinne chłopki/ krew z nich wysysiąc/ y sam
obuchuię/ y bić Ciurom niebożnie kaze: Jeżeli z tey miary nazywać sie słu-
szanie Chrześcianinem może: Jeżeli z tey miary nowym nieprzyjacielem
Chrystusowym nie zostawa. Tak bowiem uprzewilejował Chrystus Je-
zus Kapłany slugi swe: Iš kto nimi gárdzi/ Chrystusem gárdzi/ y nieprzy-
jacielem bydż mu sie pokazuje. Sam to żbawiciel ostry swemi powiedział

qui in me Luc 10. ver 16. Rzeczesz/ Szanujemy my Osoby Duchos-
wne y czymy/ czapki przed nimi zdeymuemy/ y oklony oddawamy/ w fol-
warkach Stanowist nie czyniemy/ ani z nich Staciy nie wyciągamy. Ale
dotey obiecyey przyday tez to zaraż/ Na pominienia iednak ich o zdjera-
stwia/ o gwałty/ o zbytki/ o wszeteczeństwa/ o niemilosierne serce nad vbo-
swem/ y inne zbawienne przestrogi/ choć czasem słuchamy/ ale namniey
ich nie przyimuiemy/ ani sie poprawuemy/ y owszem w żarty to sobie obrą-
camy: A pod czas nadgwozny sie prawdy sobie mówić niedamy/ y fukaję
kazem Yiedzu milczeć. Na takowej tedy poszanowanie tek sie odpowiad-
da: Ze o czapki y oklony namniey Duchowni nie dbają/ Bo to małe nieu-
szanowanie/ kiedy kto czapki nie zdeymie. Wszak Turcy żarwojow swoich
przed Cesárem swym nie zdeymua/ a przecie Cesártkie poszanowanie nie
maztgad vymy swoiej. Daruiemy was tym czapkowaniem y oklonami/
bylescie nam y Begu prawda nie gwałcili. Alubo w folwarkach y domach
residencyey Kapłanińskich/ coby tez excederet omnem imperatorem nie starwacie/
y staciy z nich nie wyciągacie. Lecz gdy w sztytko w poddanych przez gwałt/
bez dyskreccyey y milosierdzia wyjecie/ y wymloćcie/ nic nie zostawiwszy ani
na wychowanie/ ani na sierw chlopku/ wieđa o tym folwarczki Kapłanow
now/ bo z nich poddanych żywic/ role siać/ y okupowac ich/ szaty/ bydlo
musza/ ktore im w ciąży bierzecie/ y tak nie mal krew y z samic Kapłanow
cadićcie/ gdy im tym sposobem chleb zdeymuiec. Bo coby mieli na ży-
wość swą/ na fabrykę y ochedostwo Kościelne/ na poprawe budynków/
na czeladź do śpiewania/ y usługi w Kościolach potrzebna/ na Xiegi do
Kazan/ Miszaly/ Grädaly/ i.c. y insze potrzeby z folwarków prorwizya. To
nie mal resztko/ aby poddani ze resztkiego obnázieni/ z dziećmi/ y dobytki
od głodu nie pozyczali obracać przchodzi. Ndlategoż niedostatku/ po-
rzadek w Kościolach ustawać/ y siela defektow znaydować sie musza/ ktoś
tak ta indisceretia Żolnierstwa/ choć jest przyczyna/ iednak od wielu ludzi nie
bacznych/ przymówki o to Duchowienstwo cierpi. A nawet nedza Kap-
łani od Kościolow wypchnieni/ gdzie indziej chleba sobie szukac y funkcij
swych zaniechac musza. Mioski zas zniszczone bárzey niż po inkursiey
Pogánstieyiak straszylka bez ludzi/ bez okien/ drzwi/ piecoro/ bo y te/ gdy
ludzi nie zostało potluc/ posiekac Ciurom kazano/ pustkami stoi/ na
znak takowej Żolnierstiey pobożności.

Dwaz iesli to jest szczere prawdziwe & istotne poszanowanie/ y zacho-
wanie ich przy prawach y wolnościach swoich. Dwaz dobrze/ ieżeli to nie

Eupionych / zawiadzieniem y zguba Bostie przestrogi / o nieprzystoyne pos-
teptki / o stanowienie praw nieboznych napominania / do pokuty y popras-
wey przez Kaplany rozywania / wzgardzac / porzucac / y z nich szyderstwa
czynic / a mnich ich nie wykonywac. Oczy Paoel S. Ij non auditores legis
iusti sunt apud Deum, sed factores legis iustificabuntur, Ad Rom. 2. vers. 17. A iesli temu
Apostolowi nie wierzysz / chciejesz drugiemu wiare dac / Etory tak napomis-
na: Estote autem factores verbi, & non auditores tanum, fallentes vosmet ipsos, quia
si quis auditor est verbi & non factor, hic comparabitur viro consideranti vultum natui-
tatis suar in speculo, considerauit enim te, & abiit, & statim oblitus est, qualis fuerit. Qui
autem perspexerit in legem perfectam libertatis, & permanserit in ea, non auditor obli-
uiosus factus, sed factor operis: hic beatus in fato suo erit, Iaco. 1. vers. 22. Swiadeczby
Pismo Swiete / iż dla wzgardy Kaplanskich przestrog / napominania / y
odwodzenia od zlych rzeczy / on Žydowski narod stracil był Krlestwo / y
w niewola od Pana Bogę podany przez siedmiesięc lat / iako mamy
2. Paralip. 36. v. 15. gdzie te slowa sa: Mittebat Dominus Deus patrum suorum ad il-
los per manus Nunciorum iucrum ; & de nocte consurgens ; & quotidie commonens ; eo
quod parceret populo suo. At illi subsanabant Nuncios Dei, & paruipendebant sermones
eius, illudebantque Prophetis, donec ascenderet furor Domini in populum eius & nulla
esset curatio. Posylay teraz Chrystus Pan do Polakow Biskupy / Kaplany /
Kaznodzieie / Ktorzy Boska powaga napominaja / przestrzegaja / okazuja /
nie tylko te niesprawiedliwosc pp. Zolnierzom / ale y drugim pp. Swies-
ekim / ze te a te Constitucye / ktore bluznic Bogę pozwalaja / ktore dobrym
uczynkom / ialmuznem / pomnozeniu chwaly Bozej zagradszaia droge /
 przeciw Panu Bogu sa niebozne / ze zdzierstwa bogich ludzi / naizdy
dobr Koscielnzych / odeymowanie chciwe gruntow ich / wielkimi przekles-
etwy na tym swiecie karze / y na onym wiecznym potepieniem / iesli sie skus-
teczna nagroda y powrocenie rzetelnie nie stanie. Wszystko to iednak w
wzgledzie / w lekkości i szyderstwie zostawa. To sie dzialo y za przysciem
na swiat Chrystusa Pana / ze onym samym Žydowie wzgardsili / nauki / na-
pominania / y Bostich iego przestrog nie przyeli. Dla tegoż Krlest-
wo na wielki stracili / y po wszystkim swiecie rosproszeni. Toż dla wzgå-
dy Wiary y iednosci Kosciola / dla przesladowania Biskupow Swies-
tych / dla heresji / Schismata / nieposluszenstwa / niesprawiedliwosci /
stalo sie wschodnim Krlestwom / ktore do tad pod iazmem niewoli Tu-
reccie stekia. Nie poblażajmy y my sobie / bez odmiany zlych obyczaj-
ow / abyśmy wysc mieli za te nieboznośc znacznego iakkiego od Pana Bon-

drości/pysznej naszej Polityki/która bez pobożności i sprawiedliwości
chcemy saluare Rempublicam. Pisze Valerius Maximus lib. i. de pieate neglecta c. i.
O Dyonizim Sirakuzanistm Tyrannie/ iż swoie wielkie sacrilegia, abo
świętokrystwo/zartami okrywał. W Lekrach Proserpiny Kościół wy-
lupiwszy/gdy na morzu płynac/wiatry miał pożądane/smiciac sie rzepl:
O przyjaciele patrzcie/ako dobra nawigacya świętokrystcom Bogowie
dali. A odarlszy z plaszczem złotego/którym był Hiero z lupow Barthas-
ginistich Jowisza Olimpijskiego przyzdrobił/vbral go w plaszcz płociens-
ny/y rzekł:Cieszki to plaszcz złoty na Lato/ā na Zime śimny. Płocienny na
oboy czas sposobniejszy. Tenże z Kościolow Poganiistich stoly srebrne i
złote pobral/nie których byly te napisy/ iż to był dar dobrym Bogom.
Przeto że tey dobroci ich życzyc hćial/opowiadał. Snadz dworistroo to
Poganiistkie zaleciało pp. żołnierzow dñsieszych/ Bo kiedy też Duchow-
nych lüpia; Nie żalys mowia/lup popu iako stopu/ bo choć go dñiē
oblupisz/iutro obroście. Wiec y te żartki czynia. Źe powinni Oycowie
Synom udzielać chleba/ā Kieża Oycami sie żowia naszymi/powinni przes-
to opatrzać nam żywiość. Ná co sie z prosta tak odpowida/ Źe Kapla-
ni non sunt naturales patres. ale Duchowni/ y dla tego Duchownym chlebem
mają karmić Syny swoje. Rodzeni zas Oycowie powinni dñeściom swym
alimenta obmyślać. Jesli tedy tym prætextem dopominać sie bedziesz
alimenta/patrz bys nie wydal Sekretu Panię Matki swoiej. A wyaż iak
w lach maninie iako onemu Jowiszowi/y nedzy z vyma chwały Bożey dla
takowey przy żartach pobożności żołnierstwy/przychodzi slugom Bożym
zostawać. Wzgorszyła te nie ludzkie serca pokora/cichość y dobroć Nas
plaistica/že sie o te Krzywody zrązu nie wymowali/y prawem nie czynili/y
dla tegoż takowe abusus gorewsieli. Źe też Pan Bog darając wesołe
dni/Krzywody swojej zrąz nie karze/ ale dugo poprawy czeba/ snadz to
pp. żołnierzow y inszych gorszy. Przeto nie zawađdzi przypomnieć/ iż
sprawiedliwość Boska iako dobrych spraw niechce mieć bez słusznej zapla-
ty/tak też zlych uczynków/ bez strogię karę czasu swego nie zostawi. Cie
tylko prawa wzrys wspomnione/ a pyszne wzgårðzone/ ale samą spra-
wiedliwość/y Świętych fundatorów przeklektwą/ instigować na taką
nieobożność beda/ że sie Pan Bog zemsc̄t Krzywody swojej. Znайдzia sie
w Kościolach niektórych originalia Priuilegia fundaciū pobożnych/w iakich
strogię przeklektwą/exekracye/y surowość Boska z wiecznym potepieniem
rzucia

zdżaci / y co w nich gwaltownie czynie / abo ich iaka sobie częstke przywolaszczyc. Przekleiego kżdżego tākowego w domu / nā polu / nā rodzie / przekleiego potomstwo / postępi / mowy / uczynki / modlitwy / ialmużny mieć chca / y nā to sprawiedliwość y zemściennia sie Pana Bogaswego goszaco wzrywają y proszą. Co Pan Bog czasu swego pewnie żyści / iako prorok Dawid a żolnierz ukochany o to też Pan Bog prosi Psalm. 73. ver. 22 Exurget iudicare causam suam, & memor erit impropriorum suorum, eorum quæ ab insipientibus fuerunt tota die, & zwłaszcza iż superbia eorum, qui ipsum oderunt in seruis suis, ascendit semper. Mscil sie tākowej niezbożności Pan Bog w Starym Zakonie nad Heliodorem / ktory sie byl nā rzeczy Kościelne a Sieroty Wdow ubogich nā żywoność y deposita tērgnali / O czym znaydzieś 2. Machab. c. 3. gdżie cie odsylam. A teraz to przypominam / że iuż imieniem Pańskim / wydał Dekret Páwel Świety Apostol 1. ad Corint. c. 6. Iż neque formicarii, neque idolis seruientes, neque adulteri neque molles, neque masculorum concubitores, neque fures, neque auari, neque ebrioli, neque maledici, neque rapaces, Regnum Dei possidebunt. A dla czegoż to Panie? Quia ego Dominus diligens iudicium & odio habens rapinam in holocausto, Isaiae c. 61. v. 8. Coż tedy lepszego iest gdy iestes żolnierzem / sumnienia swe tym nieprzystojnym y przeciw woli Bożej zdżierstwem / y utrapieniem ubogich bez milosierdzia (a wiedz o tym / że iudicium illi sine misericordia, qui non fecit misericordiam, Iacob. c. 2 vers. 11.) wielce obciążać / y dla tego laskę Bożą y Królestwo Niebieskie stracić; Czyli Przodków onych Świętych pobożność z pokuta odnowić? Dwasz dobrze / a obierać lub Niebo / lub Piekło / wolnoć. Labores manuum tuarum, quia manducabis. Beatus es & bene tibi erit. Psal. 117. Praca swa żyć mamy / iako żyemy doma w swych własnych majątkach / tak y nā tey posłudze żolnierstwem z placy od Rzeczypospolitey nazznaczonej żyć trzeba / iako cie wyżej Ewangelia / y S. Augustyn nauczył. Bo nie nā to służba wojsenna dawnych czasów wrota / aby sie zdżierstwa w Oyczynie własnej dżiąć miasto: Lecz dla tego żeby w przed Religia Święta / Kościoly / Klasztory / Kollegia / Szpitale świętooblisie fundowane / pokoy pospolity / Bracia spolna / Samiędzi / Małżonki / Dziateczki / Małietności / Prawa / Wolności w swey całości zostawały, iako sie iuż tego wyżej w Präsacyey dotknelo. Rzeczesz. Za tākowymi stupulami / y przestroga żaden Rzeczypospolitey służyc nie bedzie żolnierstwem / y zwyczaiu nie godzi sie odmieniać. Odpowiadam. Ze Pan Bog żadney Rzeczypospolitey sprawiedliwość zachowujacey / a pobożność miluiacey nigdy nie opuścił / ani opuści / y os

te enoty twitnać beda sam opatry i sposobi takowe syny tey zacney Korosny/ ktorzy nie dla luptestwā/ ale dla Swietey Wiary/dla miley Oyczynę/ & dobrey niesmiertelney swey slawy/sluzyc żolnierska zechca: y dawna poszoność y milosc sczyra przeciro Panu Bogu swemu odnorioia.

Rzeczesz. Ze ja dla wiary/dla Kościolow/ Klasztorow/ Szpitów/ iż gąrdlo y dostatki swe nioste/ tedy mam mieć od nich rątunki/ Odpowiadam/ ze macie z dobr Duchownych na zaplate swa rątunki. Boną żold wasz tyle Poborow/ ile ich Stan Swiecki z dobr swoich zwyl dać/ rowno przykładais Duchowni/ choć tego nie powinni/ bedac exempli priuilegiis Ecclesiastic immunitatis. y māiac na sobie z fundacyi insze powinność od sluzby wojskowej sa wolni/ ktorey sie Stan Swiecki poborami odkupuie. Ktory za wiare z mieczennikow onych Swietych żywot potładal/ żaden sie żdżierstwo nie bawil/ y owszem swoje wszystkie dostatki vbozymy Kościolom rozdaroval/ iuxta illud. Dispersit dedit pauperibus iustitia eius manet in seculum seculi. Psal. iii. vers. 9. Teraz ci nowi martyres opat przeciwnym sposobem/ v bogie ze wszystkiego obnázcia y vciścia. Do mecenstwa potrzebā goracej przeciwo Panu Bogu y bliżnym milości/ iako pąwel S. uczy/ 1. Corint. 13. v. 3. Si tradidero corpus meum ita ut ardeam, charitatem autem non habuero, nihil mihi prodest. A patrz tam tego wieczej w tymże Rozdziale. Uważ je esli takowi Mieczenicy maja oboje milość. Uiz sie tego obawia Polityk/ aby sie Wojska gromadźnie zmiejszyła/ tedy tak Duch S. mowi: Eccles. 16. vers. 5. Iż melior unus timens Deum, quam mille filii impii. Nec in multitudine virtus Domini, neque in equorum viribus voluntas eius est. Judith. 9. vers. 16. Nec est Domino difficile saluare vel in multis vel in paucis. 1. Regum 14. vers. 6 Quod si putas (mowi do ciebie Pan Bog: Paralip. 25. vers. 8.) in robore exercitus bella consistere, superari te faciet Deus, ab hostibus: Dei quippe est adiuuare & in fugam conuertere. Masz tego swiezy iżewny przykład iako pod Chocimem/ tak y pod Smoleniem dżisiejszego wieku/ za terazniejszego Króla Jego Mięi WŁADISLAWA Czwartego/ ze nie lidzba wielka Wojska/ ale laska swa osobliwa Pan Bog Jastepow potlumil y po hanibil moc niesprzyjaciol naszych/ iż persecutus est unus mille, & duo fugabant decem millia, iako S. Prorok mowi Deut. 22. vers. 20. A co sie tchnie consuetudinem abo zwyczajem o tym krotko w następuyacym Rozdziale iuz mowic bedziemy.



ROZDZIAŁ
Iezuli ma bydż záchowány zwyczay w wybieraniu Staciy z dobr
Duchownych.

ZWyczaje nádwoie sie díjela: Jedne sa dobre y rozumne. à drugie nie
dobre / które z affektu nie porządnego y bledu pochodza. Dobre
zwyczaje takove sa / których żadne prawo nie gani / de caus. poss. c. cum
Ecclesia, &c. cum dilectus de Consuet. y máia bydż trzymane. Te zas / które sa
przeciwko prawu / à zvolaszcza przyrodzonemu / nikt nie może zwyczajem
dobrym nazywać / tylko złym nalogiem y staza dobrych obyczaiow / à żatym
nie máia bydż takove záchowane ani trzymane. Abowiem przyrodzone
prawo / które wszystkie narody záchowywają / Boska iakas opatrznosćia
postanowienie nienaruszone y nie odmienne zostawa. Instit. de Iur. nat. 6 sed
naturalia. A iż to prawo przyrodzone nazywamy które iest żawsze dobre y
sprawiedliwe 1. penult. ff de Iust. & Iur. to wszystko / co iest przeciwko przyro-
dzonemu prawu / musi bydż źle y niesłusne / Arist. in prædic. c. de oppositio
Przyrodzone prawo iest / Przykazania Pánskie moralia, quæ continentur in De-
calogo, iako tyle bedziess zabijaſ / nie bedziess kradl / czci Oycā / y Matkę/
glos. sup. cap. Cum tanto de Consuet. Záczym zły zwyczay żolnierski w wyciągac
niu, Staciy sobie prawem przyrodzonym zakazanych / Non furum facies,
zmiesić ich nie może / iako w pierwszym Rozdziale przywiedziony. S. Au-
gustyn nauczył. Iż przed do tegoż sie przykazania sciąga. R lubo ten
zwyczay / abo racyzły nalog dla dawności za Przywilej sobie poczytać / iż
iest staza y zgwałceniem Przykazania Pánskiego y praw Chrześcianistich /
y Przywilejów Kościelnych / nie miał nigdy / y teraz nigdy nie ma żadnej
wagi / Cum tanto sint grauiora peccata, quanto diutius infelicem animam detinent alli-
gat, de Consuet. c. cum tanto. Iż tedy Staciy z dobr Duchownych abo Ko-
ścielnych prawo przyrodzone / Boskie / Duchowne y Świeckie / wyciągac
nia iaronie zakazute / iako sie w pierwszym Rozdziale dostatecznie pokazas
ło : Przeto ten zwyczay / abo racyzły abusus & corruptela contra honorem Dei, &
contra propriam salutem nie ma bydż chowany. Quia quod contra rationem iuris
receptum est, non est producendum ad consequentiam. Et in his quæ contra rationem
constituta sunt, non possumus sequi regulam iuris ff. de Leg. & Senatus Consult. L. 14. &
L. 15. R S. Augustyn oczy lib. 4 de Bap. c. 4. Frustra (inquit) qui ratione conuin-
cuntur, consuetudinem nobis obiiciunt, quasi consuetudo maior sit veritate, aut non sit in
Spiritualibus sequendum, quod melius à Spiritu Sancto reuelatum est. Tenze Świety
Doktor

in malis mandatis, & malignus quibus veritas reuelatur, aut circa Deum ingratus est, inspiratione cuius Ecclesia eius instruitur? Nam Dominus in Euangelio; Ego sum inquit veritas, non dixit. Ego sum consuetudo. Itaq; veritate manifestata, cedat consuetudo, Dla tegoż chwalebnie y swiætobliwie Constitucye wspannione ad tollendum hunc exigendarum Stationum abusum, który wielka poniste od Pana Bogę nā wspanko Królestwo zaciaga. tam ratione neglecta pieratis, quam ratione pauperum duræ oppressionis stanely: N nie rozumiemy aby sie kto tak nie baczy y nie roszadny znalazł/ coby teyzłosci wiecęy bronić/y onej sie trzymać miał. A iż dzisiejsza Polityka etiam grauissima peccata okrywaç subtelnymi distursas mi zwylka/ obledliwie mniemając/ ze subtelnością swą olec maia straszliwych a scislych Sadow Boskich. Zärzuciaia znowu/ ze Dobrą Roscielne sę Dobrą Rzeczypospolity/ przeto slugom Rzeczypospolitey godzi się one poiezdzac y nisczyc przeciw powinnosci dobrego slugi. Dla tegoż kros ciuchno odprawimy Trzeci Rozdział.

ROZDZIAŁ TRZECI.

Dobra Duchowne nie są Dobrą Rzeczypospolitey.

W Pierwszym Rozdziale niedärmo sie dworia władza opisalą, iedna Duchowna/ druga Świecka, każda ta ma swoje własności/ y ies dnę od drugiey musi bydż rożna. Bo iedna niebiestich y Duchownych wszela od Pana Bogę szafunek: druga zaś doczesnych swych dozor, y ta sie nazywa Rzeczypospolita Świecka/ zostawaiac w swoiej zwierzątach Swieckiey okressonych terminach. Owa zaś Rzeczypospolita Roscielna. W obudwu poli tu żyemy/ subsidia ad vitam, mieć wszyscy musiemy tak Świeccy/ iako y Duchowni. Świeccy mają swoje własność/ y dziesięciotwórcy/ z których życie maia/ Duchowni własności nie mają/ ale iako studzy Boszy/ iż spiritualia sine temporalibus consistere non possunt, z dziedzictwa Chrysostomowego życia. Dobra tedy y dziedzictwa pp. Świeckich/ z których onera Republicę ponoszą/ y Panom swym Świeckie posługę oddają/ Rzeczypospolitey podlegają. Dobrą zaś Duchowne/ Diuini iuris sunt, & in nullius bonis ff. de rerum diuif. & Instit. cod. Dla czego iż Rzeczypospolitey podlegać nie mogą/ abowiem samemu Panu Bogu sao hominum dedicata, donata & consecrata sunt, glos. ibidem. Przeto iako Pan Bog nie podlega nikomu/tak y dobrą iego własności podlegle/ nikomu podlegać nie mają. Quia de con-

Regum terræ Apocal. 1. ver. 5. Dominus dominantium & Rex Regum Apocal. 7. vers. 14.
A po wsztykimi nie mał pismie Swietym/ Dominus exercituum, & vocatur &
creditur. Czemuż tedy tak naszy Politicy sa nierożumni/ że nie rzekę niezbos
źni y pyszni/ iż Pán Bogá wszech rzeczy Páná/ y dobrą temu właśnie pos
wiecone podbijsią pod moc swoje abo Rzeczypospolitey/ ktora od tegoż
Páná ma wsztyko: A wszak iako slugi swe/ osobiście Ráplany/ sluzbie
swoiej poswiecone/ tak y dobrą temu oddane/ ktorych im/ ye sit eibus in domo
eius, Malach. 3. v. 10. do wzywania y rzadu dobrego/ w Kościele swym zatrzy-
mania pozwoilić raczył/ przez zwierchność swoje tak Duchowna iako y
Swiecka (iako sie wyżej w Kożdziejale pierwszym pokazało) od wszelkich
Swieckich ángariy nadal y przyzdrobił: A twierdzić to że nie prawba/ gás-
sić by chelial szalenie dnia we słoneczne światlo. A iako mowi Canon Caus.
25. q. 1. cap. Violatores. Blużnia Ducha swietego/ co przeciwko Ránonom
swietym (ktore Duch S. diktował) abo opornie czynis/ abo mowic smies-
ia/ abo czynic chęcym dobrowolnie pozrocalata: Talis enim præsumptio,
manifeste ynum genus est blasphemantium Spiritum Sanctum, quia ut iam prælibatum est,
contra eum agit, cuius natus & gratia Canones editi sunt. Jesli tedy administratio bono-
rum Ecclesie wypieka jest Swieckim/ tylko samym Duchownym przez Rá-
nony prawem Chrzesciánskim spolnym/ przywilejami przy tym, swietos-
ibiliowych Diażat y Królow Polscich/ y samemi Koronnemi Statutami
náznaczona/ a czemuż one sobie Rzeczypospolita Świecka na przywlaścięzać/
y twierdzić że to sa iey dobrā?

Rzeczesz w Koronie sa te dobrā Kościelne/ y dla tego sa Rzeczypos-
politey. Odpowida na to/ glos. Instit. de rer. diuis. 6. Saerz. Iż nie sa Rze-
czypospolitey ale Hostie/ bo sie ich abdicarunt Principes & Republica, gdy one
Bogu oddałā y poswieciłā na pomnożenie y zatrzymanie chwaly iego
swietey. Ponieważ tedy dobrā Kościelne Boże sa/ a nie Rzeczypospolitey/
żaden żołnierz y człowiek Świecki nie może z nich iakkich tributa, seruitus:
abo Stacjy/ gwałtem wyciągać/ y wybierać/ bez wielkiej obrązy Bożej y
frogiego grzechu śmiertelnego.

Jeszcze rzeczesz. Ma Król Jego M. Polscii podawanie beneficiorum
w Koronie/ iako Biskupstw / Opactw / Probostw / Ránoniy / Plebaniy
a te wszyskie beneficia sa w Koronie/ y dla tego sa dobrā ich Rzeczypospoli-
tey. Odpowiadam iż dobrā Kościelne na rożne beneficia abo funtiones si-
cerdotales nadane/ lubo sa w Królestwie/ ale iako sie pokazało in nullius be-
nis, Bo sa Diuini iuris. Podawanie zas abo iuspatronatus nie czyni żadney p-

co administratur, ze na beneficia dawa prezentacye. To nie jest nic inszego/ iest
no zalecenie abo Oycowi Swietemu/ abo Biskupowi/ ze na to abo na owo
Beneficium godna Osoba. W żadna iednak administracya/ iako Krol Jea-
go M. takiż y żaden Patronus, nie może sie wdawać; y pod czas Vakacyey nie
administraria dobra Kościelnych Swieccy ale Duchowni. Wiec ratione lu-
rispatronatus, nie sadzi nikt inszy/ iedno Duchowny Sedzja/ iako o tym Stas-
tut Koronny świadezy/ in verb. Spirit. fol. 454. h. Etiam ad judicium Spirituale
pertineant cause lirispatronatus, &c.

Jeszcze rzeczesz. Składaj Duchowni Pobor z dobr Kościelnych do
Skarbu Koronnego/ y dla tego dobrą Kościelną dobrą Rzeczypospolitej.
Odpowiadam/ ze od tych Kollekt y Poborów ex primaria fundatione
sa żawsze wolne dobrą Kościelne/ iako sie iuż pokazało. Oświadczenie byli
Duchowni te powolność/ vprzymosć/ y milosć krewi Braci swey Stanis
Szlacheckiego/ ktorym byly rożne dotkczyły Woyny/ ze raz y drugi te
Subsidia dali. Dobrowolnie iednak z heci swey to uczynili/ iako świadcia o
tym rożnych Krolow polskich priuilegia/ ktorych pelno w Kathedral-
nych Kościolach/ a osobiwie in archiuq alia Ecclesie Metropolitanæ Gnesnens.
znaydiesz nie mało/ y teraz tymże sposobem dobrowolnie to czynia. A prze-
cie Stan Duchowny takowej milosći y powolności nie uznawa od pp.
Żolnierzow y drugich pp. Swieckich powinney wdzieczności. Oświadczenie
czyli Ociec S. y niektorzy obcy Krolowie heci swę tey Koronie/ ze czasu
potrzeby Subsidia pieniężne dawali. Taby y tych zatym Dobrą miały bydż
Rzeczypospolitey naszych. Zapravde śmiechu ta racya godna. Pokażawszy
to tedy/ iż Dobrą Kościelne/ niesa Dobrą Rzeczypospolitey/ do Czwartej
tego Rozdziału przystępujemy/ na przestroje pp. Żolnierzom y wielom
innych bárzo potrzebnego,

ROZDZIAŁ CZWARTY.

Iako ci ktorzy na dobrą Kościelne náierzdzają, y z nich zakaza-
ne Stacye wybierają, nie mogą bydż bez nagrody ukrzy-
wdzonym, y przez ktoregokolwiek Kaptana rozgrzeszeni.

Sielā w tey mäterey ludzi uczonych y Swietych pisalo. Lecz my tylko
tego krociuchno dotkniami/ co pp. Żolnierzem/ y drugim pp.
Swie-

Siedemnaście przypomnienia
go/ies-
ć owo
ol Jes-
ey nie
one lu-
Sta-
rituale
ch do
polia
atione
i byli
tanu-
gi te-
czo
drals
Inens
orze
pp.
iiedz
zazu-
bydż
āros
var-
lom

zā-
zy-

iko
p.
ie,

to potrzeba/ iż zodzięstwa/ kradzież/ lichwy/ szkody iakieykolwiek
blizniemu/ tak w sąsiedztwie/ iako y nie w sąsiedztwie uczynionej y w os-
nych sieroczych opiekach/ ma bydż słuszną koniecznie nagrodą/ kto chce
bydż zławion. Bo kto w tym niesprawiedliwość czyni/ śmiertelnie grze-
szyc. Iako tedy kto niesprawiedliwość Pana Bogę obraża/ tak zas spra-
wiedliwość przeiednac ma łaskeiego. Sprawiedliwość zas na tym zas
wista/ aby iako kto co niesłusznie bierze/ przywolałęca/ szkodzi/ tak zas aby
rzecz rożeta/ nie obietnicami/ ale rzecza same powrócił/ y szkodę słusznę
nagrodził. A koniecznie to potrzeba uczynić. O tym S. Thomasz z. se-
cun. q. 61. art. 1. in corr. quæst. To bowiem zgłos koniecznie trzeba czynić/ bez
czego grzech nie może bydż odpuszczoney. Lecz bez powrocenia cudzey rze-
czy/ abo słusnej iey nagrody/ nie może bydż odpuszczoney. Przeto powro-
cenie/ abo słuszną nagrodę cudzego koniecznie trzeba czynić. Tak S. Au-
gustyn w Liscie ad Mace. vezy: Bo iesli rzecz cudza/ dla ktorey iest grzech
popelniony nie bywa powrocona/ nie dżie sie prawdziwie y sczerze pokus-
ta ale zmyślone. Zmyslona zas pokuta wieczej obraża a niżeli blaga Pana
Bogę. Biadą dwoiakiemu sercu/ y ustom zlosliwym/ y rekom zle czynio-
cym/ y grzesznikowi chodzaczemu na ziemi dwiema drogami/ mowi Ecclesi-
ast. c. 2 v. 14. Chciał bys podobno y Panu Bogu y swym affektem wygo-
dzić. Lecz temu dosyć nie uczynisz/ Crie moze czlowiek y Bogu y
mammonie duszyc. W prostocie serca szukac Pana potrzeba/ Abowiem
bywa należony od tych ktorzym nie kusza. Sczera/ niezmyslona/ zu-
pełna a prawdziwa pokute odprawowac potrzeba. Bo iesli inaczej tenta-
tur & irrideatur Deus. Zabil Achab Nabotha (o czym: Reg. c. 21.) aby byl po-
siadły wójska winniceiego. Kiedy za ten grzech Bostie karanie opowiadał
Eliasz Prorok Achabowi/ rozdał szaty swoje/wójska na sie włościenice/ po-
ściel/ spał w worze y chodził zwiesiwszy głowę: Pokutował/ ale nie zupeł-
na pokuta/ bo wszystkiego nieczynił/ co było do pokuty potrzebnego. Ab-
bowiem nie czytamy/ aby Nabothowi zabitemu iaka czesc' uczynił/ y żeby
winnice potomkiem wrócił/ aby Balawan y Baal Bosta Kapłanów
zniosł/ y żeby iaka ofiara Pana Bogę blągal. Częsc' tedy pokuty/ lecz nie
cała y zupełna odprawił. Dla czego karania przez Proroka opowiedział
nego nieoszedł/ y lizali psi krew iego/ z. Reg. 22. vers. 38. Potrzebna to iesze
przypomnieć/ iż mimo tych/ co sie kradzieża/ abo zdzięstwem/ abo lichwa-
bawia/ je nie wspomnie Rupieckich zdrad/ y oszukania/ o czym Wielebny
Kiadż Marcin Smiglecki Societas IESV, wielkiy nauki y swietobliwości

przychodzący de iustitia / & obowiązani / & mniemają niektórych / iż kiedy z Des
kretu Sądu Świeckiego od przysięża się czego / że iuz do satisfactie y przed
Pánem Bogiem przy śmierci y ná onym generalnym strasznym Sądzie /
blíznym oszkodzonym nie powinni za te niesprawiedliwość odpowiadać /
ná czym sie bardzo myla / y sumnienie swe bardzo zawodza. Osobliwie owi
ktorzy sie długow powinnych / puścią / powinności iakich wedle kontrás
ktow y interciz niewykonanych / szkod uczynionych y processow prawnych
przeciwko sobie przewiedzionych / ktore umyslnie szkoda bliźniego wloka
abo ná śmierć / abo insze przypadki dochodzącego sprawiedliwości czekająac /
abo iakiey zdrady szukająac / przez ktoraby żłosliwie mogł vlecz satisfa
ctiey. Wiec rzeczy pobranych / przywolaſzczonych od przysięgai / y drugich
ná to za świadki naymuiac / dusze y zbawienie zawodza / Bo ácz w Sądzie
Świeckim iuz przez takowe przysiegi od praw Świeckiego wolnymi zo
stają. Jednak in foro conscientia nie mogą bydż takowi przysięgnicy niespr
awiedliwi / przez żadnego Kapłana rozgrzeszeni / áżby to wszystko przy pra
wodzirey strusze bliżnym swoim / Kościolom / Kapłanom / sierotom / vbo
gim / Rzeczypospolitey / i.c. skutecznie powrócili / abo nagrodzili. A bardzo
sie to v nas w Polsce zgeszciło / co wola dusze strać / niżeli co winien za
placić. Jeszcze y ci obowiązani sa do restitucyey / ktorzy choć sami czego nie
czynią / ale z drugimi sa grzechu uczestnikami / ná takiem rzeczy cudzej nies
łuszne wzięcie / pozwalaiaac / roskazujac / spolbiorac / cudze rzeczy nieslu
szne wzięte do siebie przyjmuiac nie oznaczająca / abo tania / nie zabiegająca
szkodzie ludzkiej rādzac / swiadczac / błąc / pochlebujaac / potwärtnie ostę
rzająac / slawiac / cudza rzecz z wiadomością niesłusznie wzięta kupując.
Czego v nas w Polsce dosyć v nálog to iuz z wielką niesprawiedliwością
zaspłszlo : Na pacholiki / ná czeladź / y ná insze osoby takowe niesłuszności nie
ktorzy składają / sami sie czyniąc sprawiedliwem. A Paweł S. oczy / ad Rom. i.
Iz godni sa śmierci nie tylko co czynią / ale też co pozwalaia / czyniącym.
R. S. Hieronym Non fur solum, sed ille reus tenetur, qui conscius furti, quarerente pos
sessore, id est, Domino non indicat. Qui furto vel rapina sine suo periculo potest oblige
re & non facit, & præcipue si sibi ex officio competit. Sicut Principes, qui ex officio iusti
tiam conseruare tenentur, restituere obligantur: Ta wiec impunitas & connivencia ma
gistratum przynosić zwykła wielkie bez prawia. Bo gdzie przedko złemu
sie nie zabiega / y návrzedzie bedacy / iakoby przez spary patrzac / ydy swo
wolnych karę zaniedbywając / in Privilegorum ius pernicioła corrupeela ab impro
bis assumitur, dist. 8. c. mala. A tym jeszcze bardziej / gdy od możniejszych ludzie
prze-

3 Des
przed
adzie/
iadac/
ie owi
ntrá-
onych
vloka
czeká-
tisfá-
ugich
hadzie
mi zo-
esprás
y pra-
/vbos-
bárzo
en za-
go nie
ey nies
uieslus
iegaia
ostás
uiigc.
ościa
i nies
Rom. 1.
acym.
te pos-
obsiste-
o iusti-
ia ma-
zlemu
y swo-
impro-
ludzie
przes

U iako mowi Ránon: Qui potest obuiare & perturbare peruersos, & non facit
nihil aliud est, quam fauere eorum impietati. Nec enim caret scrupulo societatis oc-
cultæ, qui manifesto facinori desinit obuiare. Oiako też tákowych sielá Sedziorów/
co abo dla pokrewności abo dla przyjaźni/ abodaj y nie dla vpominkow/
niestusznemi Dekretami ludzi winnych vwalnicia / a vkrzywdzonych do-
wietszey szkody odsadzajac ich własności przywodza. A dla tegoz na sie
abo na swoie sumnienie tákowe restitutiones obalaia. A quotus quisque est, co
sietego wielkiego grzechu Panu Bogu winnym wyznawa/y zań z Dácheus-
szem dosyć vkrzywdzonym w nas w Polszcze uczynil: Siela y tákowych co
abosami/ abo Oycowie ich (a dobrze o tym potomkowie wiedza) grunty/
bory/role/ mlyny/ stawy Kościelne/ Królewskie/ abo Sosiedzkie sobie vs
surpuia/ przywłaszaia/ biora/ przez niesprawiedliwe granice/ przez krzy-
wo przysięstwo/ procesy przewrotne/ y roźne zdrady. A posiadlszy to tał
niesprawiedliwie/ mala fide trzyma/ nie dając sobie perswadować/ żeby abo
to powrócił/ abo zinad przystojnie y słusznie vkrzywdzonym nagrodził.
Czego iesli nieuczyni ktożkolwiek tał iest/ niechay wie/ iż iest in statu da-
mnationis eternæ. Retentio enim rei aliena iniurio Domino furtum est, quod prohibe-
tur septimo Decalogi precepto. Hinc illud Augustini in Epist. 54. ad Macedonium, quod
refertur. 14. q. 6. Can. Si res aliena propter quam peccatum, & reddi possit, & non reddi-
etur, penitentia non agitur, sed simulatur, si autem veraeiter agitur, non remittitur pec-
catum, nisi restituatur ablatum, iako sie wyżej wspomnięlo. Skad one wiersze;

Restitut capiens aliena quisque minister,
Iussio, consilium, consensus, palpo, recursus,
Participans, mutus, non obstans, non manifestans,
Consentiens, operans, defendens, non reprehendens.

Które tał po Polsku przelożyć możej.

Cudzarzez pon roń wzięta, chceſli wniſć do niebā,
Okolicznoſć wrocenia te niedziele poerzebā:
Gdy cudzarzez wziąć kążę, rádzac, pochlebiąc,
Pozwalająac, przyjmująac, milcząc, y społkująac:
Ani przekazy czyniac, ani orzynamyiac,
Sam czyniac, a złoczyńce broniac, nie strofuiac.

Tlesprawiedliwości te wszystkie wielko w duszach Chrześcianſkich ſzoda-
czyňia: Lecz y ta niemnieszka a w Polszcze zageszczona niesprawiedliwość
iest/ iż fundacye Plebaństie podarocy pobrali/ iako role/ laki/ stanki/ os-
grody/ džiesiećiny/ y oddane do Solwarkow swych przylaczywſzy/ a Ko-
ścioly pustkami zostawiwszy: Dla ktorę niezbożnoſci y świetokrystwa/
Oſiary

bez słowa Bożego / y nauki Chrześcijańskiey zostawia / bez spowiedzi / bez
Sakramentow Świętych iako Paganie umierania. O Tyraństwie a niezbo-
żne serce / o brzydkie łakomstwo. Weźmieć pod czas Wielkonocny ten Pa-
tron iakiego Kapłana / y tym swoie niezbożność / łakomstwo y świętokrysty-
skwo pokryć chce / iakoby szydzae z Pana Bogą y iego sprawiedliwości. Jas-
toby tylko pod Wielkanoc Pana Bogą / a nie przez wszelkie dni y czasy z
nabożeństwem potrzeba. Razdy takowy niechay wie / iż ten wszysiek pro-
went / który z prowentow Kościelnych pobral y bierze / potrzeba całe y skus-
tecznie powrócić zdawna fundacyja. Za te zaś strate dusz wieleby trzeba pos-
kutować / y Pana Bogę rożnemi satisfacjami iednac. Nie może tedy ża-
den Spowiednik pp. żołnierzow / y innych osob / co sie wyżej namiensio-
nemi grzechami obciąża / rozgrzeszyć validē. iedno z ta kondycja / aby wyże-
je nieść usunię rzeczy powróciły / abo uszkodzonym / y okrzywdzonym füssnie
nadgrodzili / excepta summa inopia pénitencja, iako S. Hieronim napisał. Ne-
mo qui rapit, moriens si habet unde reddit, saluat. Si eos quorum fuit, inuenire non po-
terit. Ecclesia vel pauperibus tribuat. Gdzieby tedy uczynił Spowiednik / aby
Pánitenta bez satisfacjey y nagrody okrzywdzonym rozgrzeszył / wielka
by niesprawiedliwość popelnili / y takowa absolucja żadnej wagi mieć nie
może. Ktenze Kapłan bysby uczesnikiem takowej niesprawiedliwości dla
wielkiego głupstwa swego / wedle onych słów Páństich v Mat. 15. v. 14.
Si cucus exco ducatum prester, ambo in soueam cadunt. Należy tedy takowego
Spowiednika szukać / coby trud ten umial rozszerzyć / y któryby od grzechow
y przypadków Stolicy S. Apostolskiey rozgrzeszeniu zachowanych miał
moc rozgrzeszenia. Bo dla tey niesprawiedliwości wpadają w klatwe pa-
pieńska / iako sie wyżej w Pierwszym Rozdziale ukazało / nie tylko Pénitentes,
co w Duchownych y Kościelnych dobrach zdzierstwa czynili / ale y Xiadz /
coby od tego nie mając mocy rozgrzeszał / iako o tym Bulla Coenæ Domini de-
terminat.

Rzeczesz sa satisfacjey rożne / wszak może sie ialmuzna odkupić ; dass.
co do Klasztorów / y bogim iaki grosz / lubo też na Msza pro peccatis, tedy bede
wolen. Odpowiadam / że moga bydż satisfacjey takowe / gdy sie niewie
szczegulnie Osob / którymby sie iścić potrzeba ; Lecz należy w takowych sa-
tisfacjach qualitat em zachować. Bo gdy wezmiesz sto złotych / abo za tyle
skody uczynisz / a nie dass tylko trzy grosze ialmuzny / wielka to inqualitas,
y Pan Bog takowej satisfacjey / która może bydż szyderstwem nazwaną / nie
przymuie. Mowią bowiem Duch S. Proverb. 1. Hocis impiorum abominabiles
qua

ofiarowane talmuzyny ja temu przyjemnie. & papieże
Forte aliquis cogitat & dicit; Multi sunt Christiani diuites, auari, cupidi; Non habebit
peccatum, si suum illis abstulerit; & pauperibus dederit. Sed huiusmodi cogitatio à Diaboli
calliditate suggestur. Nam si teum tribuat, quod abstulerit, addit potius peccatum, quam
minuat. **N**a drugim mieyscu tenze **S. Doktor/** in lib. de verb. Dom. Serm. 35.
Dona impiorum non probat altissimus, nec respicit in oblationes iniquorum, nec in mul-
titudine sacrificiorum eorum propitiabitur peccatis. Qui offert sacrificium de substantia
pauperum, quasi qui victimat filium in conspectu patris sui. Panis egentium, vita paupe-
ris est. Qui defraudat illud, homo sanguinis est. Qui aufere in sudore panem, quasi qui oc-
cedit proximum. Qui effundat sanguinem, & qui fraudem facit mercenario, fratres sunt.
Aliz w lekkim uwrażeniu klatwy Kościelne y Kąnonu v pp. żołnierzow/y
v pp. Świeckich zostaly/ Bo taka zwycię mawiac/ iż tylko Xieja do Ką-
nonow y Duchownego prawa należa/a nie wszyscy Chrześcijanie/ Przeto
o tym Piasty Koździal krótko roztarzaśniemy.

ROZDZIAŁ PIATY.

Iż PP. Żołnierze y wszyskie Świeckie Chrześcijańskie Osoby Ką-
nonow powinni słuchać.

Wszyscy ogólnie wierni Chrystusowi/iesli chca bydż zbravieni pods-
legacy postlußnemi bydż miaia Oycowi S. Papieżowi Biskupom i
Rzymiskiemu. Abowien ieden Kościol Świety poroszczny Ră-
cholicki/y ten Apostolski z przymusu wiary wyznawać y trzymać powin-
nymy/ Procz ktorego ani zbravienia ani odpuszczenia grzechow mieć nie mo-
żemy: Za opowiedzeniem Oblubienica in Cant. c.6. v. 8. Jedna jest golebića
moią; do sponałam moią; iedna jest matce swoiej; wybrana Rodzicielce swo-
jej/ktorey vnum corpus mysticum wyrzą; ktorego głowa Chrystus/w którym
ieden Pan/iedna wiara/ieden chrzest/ieden zwłaszcza był czasu potopu Ko-
ścioła Moego znaczacy ieden Kościol. który na jednym lokciu dobudowany
y dokonczy/iednego(to jest Moego) rządce y sprawce miał. Czego nie by-
lo w tym Korabiu/ wszysko na ziemi potop poznosił. Ten tedy czcić pos-
winnismy: A iedyny gdy mówi Pan przez Proroka: Wyrwi od mieczu Bo-
że dusze moie/y z reku psa iedyna moie. Abowiem za dusze/to jest za samego
slebie głowe o raz y za ciało modlit sie: ktore ciało/ iedyny zwłaszcza Ko-
ściol nazwal dla Oblubienica wiary taimnic abo Säkramentow/y milo-
ści

szorey nie rzezano/ ale losem sie c̄slá dostala. In extrauag. c. i. Vnicam Sanctam.
Szeroce o tym per Turecrem. in summa de Ecc. & Belarm. Card. in Apologia con. Iacobum Anglię Regem. A przeto iednego Kościola y iedynego/ iedno čiælo/ies
bná głowá/nie dwie głowie(iakoby džiworisko) to iest Chrystus/ y Chrys-
tusow Witarij Piotr y Piotrow następca; gdy Pan samemu Piotrowi
mowi: Palce oues meas, Ioan. 21. Pas owce moie/ moie mowi/ y powszchnie &
nie szczegulnie te ábo owe. Przez eo iemu poruczył wszyskie/ rozumie sie.
Badz tedy Grekowie/badz Heretycy/ ábo ktorzy inszy mowia/że Piotrowi
y iego następcom niesa poruczeni/ przyznac̄ potreba/ ze wlidzbie orowiec
Chrystusowych nie ma/ bydż policzeni. Bo mowi Pan Ioan. 10. v.17 Ze jes-
DNA iest owczarnia y ieden Pasterz/ iako taz Extravagans determinat y S. Thos-
masz part. 3. q. 10. art. 1. in addit. vcsy. W tey owczarni Piotrowi y Piotrowym
nastepcom dał Pan te moc y władza mowiac. Quodcumque ligaueris super ter-
ram, erit ligatum & in celis, Math. 16. v.19. Cobykolwiek rozwiazał na ziemi/ ma-
bydż y w niebie rozwiazano. A dla tegoż następcy Piotra S. Papieżowie
Świeci. Gdy co oracom swoim przez swoje Kánony ábo Constitucye ro-
szazuja/ y do wykonania ich obowiązuja/ iako oddani przelożonego swego
prawo wykonywać y obserwować powinni/ glos. in cap. Cant. Statuta vers ab o-
mnib⁹. Ktorzykolwiek bowiem zwierzchności podlegli sa/ podpadają y pod
prawo/ktoře stanowi owę zwierzchność. S. Thom. in l.2. q. 96. art. 5. Et Speculator
de Const. n.5. Jz tedy Chrystus Pan/ktoremu od Bogów Oyców SS. y praw idy wylas-
mywać maia pp. Zolnierze y wszyscy pp. Świeccy iakiekolwiek kondis-
cyey znáduja sie/ ktorzykolwiek w tym iednym Kościele pod jedna głowa
Witarijem Chrystusowym bydż sie ozywaia y chca bydż zbwieni/ przy sczycie
tym wyznaniu artykułu symboli Apostolici: Credo sanctam Ecclesiam Catholicam.
A przetoż prawu Duchownemu/ ktorzykolwiek stciaga sie na osoby świe-
ckie (boniektore samym tylko Osobom Duchownym nalezy) podlegać
maia pp. Świeccy y świętooblisciakó Boskie przez Ducha S. diktowasz
ne y stanowione wykonywać/ y obserwować tak czasu woyny/ iako y pokonie.
Bo zarwze posłuszeństwa trzeba/ y rzeczywości kózdej zwierzchności / a po-
gotowiu samemu P. Bogu/ ob ktorego pokoy y woyna. Sicur enim in potesta-
tibus societatis humanæ, maior potestas, minores ad obediendum proponitur, ita Deus o-
mnibus

Pierwszego Koordzjalu powiedziale z nauki Pawla S. Ii wszelkie zwierza
 chnosci przez p. Bogas porzadane sa; Uten porzadek miedzy nimi nie moze byc istotny/ ieno zeby jedna zwierzchnosc/ drugicy podlega / i/ z wolascza
 wieksza mniejsza. A wieksza ta byc musi/ ktora zbliza sie ku L. gu/ y rze-
 czy niebiestich/ dla ktorych otrzymana narod wszystek czlowiecy jest stwo-
 rzony/wielka administracja. Tazas mniejsza byc musi/ ktora sie przy zje-
 mi bawi/ y o doczesnych tylko ma piecza. P:zeto ta aby owej podlegala/ sam
 rozum ukazuje. Przez owe iako zacniesza chcial p. Bog sprawowac y do sie
 bie pociagac mniejsza. Nie rzekl bowiem z jednemu z Arolor/ w Jeremiasz w pier-
 wszym: Otom cie postanowil nad Narodami y Królestwy: abys wytrywal
 y rozrzucal/budowal y szepil. Dwoie p. Bog uczynil swiatla na twierdzy
 nieba: Swiatlo wieksze/ aby panowalo dniowi/swiatlo mniejsze/ aby pan-
 nowalo nocy. Oboje wielkie/ ale przecie jedno wieksze. Do twierdze tedy
 nieba/ to jest powszchnego Kosciola/ uczynil p. Bog dwoje swiatlo/ to
 jest/ dwoje postanowil do stojnosci y zwierzchnosc/ Jedne Biskupia po-
 wage/ a druga wladza Królewska. Jednakowa iz dniowi panwie/ to jest
 w Duchownych rzeczach/ wieksza jest/ a ta zas mniejsza/ iz cielesnym y doc-
 esznym. Iako tedy miedzy sloncem y miesiacem/ tak miedzy Biskupami y
 Krolami/ latno rozeznac roznosc/ in cap. Solita, de maioris & obed. A Chrys-
 tofom S. Homil. 83. in Matth. Królewska do stojnosci nie tylko Biskupom
 ale y Dyakonom wyznawa byc podlegla. Tak bowiem do Dyakona swego
 mówi: Si Dux quispiam, si is qui diademate ornatur, indignè adeat, cohibe, & cderce.
 maiorem tu illud habes potestarem. y Genesiz yps: do Athanizyusza Cesarza/ Nost
 (inquit) Fili clementissime, quod licet præsideas humano generi, dignitate rerum humana-
 rum, tamen Præsulibus Diuinarum, deuotus colla submittis. R. niżey tenże/ Subdi te de-
 bere cognoscis religionis ordine potius, quam przesse Nostri itaq; ex illorum te pendere
 iudicio, non illos ad tuam redigi posse voluntatem. Jest to blad Heretycki/ iaki das
 who jest potepiony/ ktorego sie naszy Politicy ieli/ y iawnie a glupie twiera-
 dzia/ ze tylko na Kieza ma Ociec S. iako glowa w Kosciiele Panstwim y Bis-
 kupi/ ktory na miejsci Apostolow nastapili/ y drudy Kaplani siedma
 dziesiat innych uczniow Panstwich miejsci trzymajacy/ maja swoje iurisdy-
 cja w rzeczach Duchownych/ a nie na swieckie osoby. Ta tedy nowa/ y ro-
 zumienie/ jest przeciwko powszchnemu wszystkiego Chrzescianstwa rozuz-
 miteniu/ y czlonkom wiary powszchnych Chrzescianstw. Wierze Kosciol
 powszchny Katolicki/ ktory jest widomy/ y widomu ma glowe Namie-
 gnię

pozyszczytley i szynistrey Catholickey / y Panowie ich / abo tamci przez sie/
iako nigdy bywalo / abo przez posly swe posluszenstwo niezmyslone z das-
wna pokornie oddawala. Co y Krol Jego M. terazniejszy Wladyslaw
Czwarty nam szesliwie panuiacy swiezo uczynil przez Posta swego / in
vim subiectionis. caluiac nogi Oycia S. Atozy tedy w tym bledzie vponies-
chea zostac / a nie obaczasie / ntech wiedza ze sie z owczarnie Chrystusowej
z odsczepieniami wylaczala / y zwolnienie traca. Bo gdy Ranonow sluchac
niechca / klatwami wzgierzaja / zwierzchnosc od P. Bogu samego postano-
wiona depca / y srzodkami / ktorymi Duch S. przez to prawo / iakie sam
przez dofstoynosc Biskupia y Kaplanska do zycia przystojnego / a naprawy
zlych obyczajow diktue pogardzaja : samemu P. Bogu sprzecewiata sie.
Sadzac sie nie na nauce / nie na postanowieniu y Dekretach Oycow SS.
y nie na prawach powozdnych / ale na swym rozumie mniet rostopnym /
y heretyckim. Quid autem iniquius est, quam impia sapere, & sapientioribus doctori-
busq; non credere? Sed in hanc insipientiam cadunt, qui eum ad cognoscendam veritatem
a iquo impediuntur obscuro, non ad propheticas voces, non ad Apostolicas literas, nec ad
Euangelicas autoritates, sed ad Semetipos recurrunt, & ideo magistri erroris existunt, quia
veritatis discipuli non fuerunt. Leo Papa epist. 10. ad Flavianum **Opomina Duch S.**
takowey hardosci ludzi. Fili mi habe fiduciam in Domino, ex toto corde tuo, ne in-
nitaris prudentia tua, ne sis sapiens apud semetipsum. Proverb. 3. Posluszenstwo tedy
szczegolnej kazdej zwierzchnosci potrzeba / ktore P. Bog nad osiary przeklaz-
da y placi. A osobliwie samemu P. Bogu w dofstoynosti Kaplanskiej swie-
tobliwie ma bydzie oddawane. Sola est, quae fidei meritum possidet obedientia, sine qua
quisque infidelis esse conuincitur, etiamsi fidelis esse videatur. S. Gregor. in Moral. lib: 35. c. 13.
Opomina Medrzel z Duchem S. Proverb. 7. v. 2. Fili serua mandata mea, & viues
& legem meam quasi pupillam oculi tui. Et Ecclesiasticus 15. v. 14. Deus ab initio constitu-
it hominem, & reliquit illum in manu consilii sui. Adiesit mandata & precepta sua, si ve-
lueris mandata seruare conseruabunt te.

ROZDZIAŁ SZOSTY.

Co za przyczyny sa oto tych nazdow dobr Duchownych, y bledom
wyzej obiasnionych.

W Podzivieniu to wielkim w wieku samych baczych / rozumnych / y
pobożnych pp. Swieckich zostawa / iż sieła braci tegoż stanu /
lekkomyślnie / vponie / a potwärne / nie tylko w posiedzeniu pris-
watnym

watnym o Duchownych osobach mordach, mięsce i innych
odszepience / y nierzadne syny / od siebie odrzucia / gardza / y mieysca in-
miedzy sobą dąć niechca. Uiesli dądza / y co przerze pozwalam / tedy z kon-
temptem to przyjmuia / nieuczciwemi żartami / przymowłkami / a nacostatek
y suklem / z despektem do Kapitul ukazując droge odpedzająca / iakoby iż Xie-
ża zostali przez to Szlachectwo straciili / y lubo w domach swych miały bli-
skich powinnych zacnemi Pralaty / co onymże samym pocieche / ozdobe y rā-
tunek przynoszą : Pocieche przystojnie / y chwalebnie żyjące / ozdobe / że w os-
nym domu pamiątkę / ktora iuz byla dawno zgasiła / wysoka iaka w Kościele
le Bożym dostojnością odnawiaja. Ratunek zas / że co mu p. Bog dał /
odzielaia ieden wiecę / drugi mney / iako kto p. Bogu zastuguie. Bo nies-
ktoryz majątności / co wiekszy dostatek miały kupuya / drudzy Syny w skoz-
lach / co by z nich niewiedzieć co było / dostatklem opatruią / y chorągią / zias-
kich potym ludzie wielcy wychodzą. Drugich Corki abo sami poszają / abo
do posagu znacznie sie przykładaią / y z wielkimi ludźmi powaga swa / przy-
iążnia wiażą. A niektórych zas zgola z żonami y dziećmi żywia / a przy tym y
modlitwami swemi y ofiarami błogosławienstwo w p. Bogu jednaia. Prze-
cieiednak żadnej za to Duchowne osoby / należney wdzieczności nicodno-
szą. Jedno przesładowanie / na dobrą Kościelne naiazdy / gruntow gwał-
tem / y takiem zła rada odeymowanie / robot poddanych przymuszanie / y
niewoli weciąganie przy inszych Przywodach / ktoreby dugo wspominać.
W czym nie tak dalece osobom Duchownym / iako samemu p. Bogu / co sie
iuz ukazało / iasna sie Przywoda y wzgarda dzieje. A temu nie tylko naszy bá-
cznieszy y roszadnieszy / co sie p. Bogu boia / ale y postronne narody / dzis
wować sie muszą / bo przy tych nie foremnych postępkach / siela inszych
abusus w Polszece wpatruią / y z nich sie śmieja / ktore zapracode wszystkiej
Koronnej niesławie przynoszą. A kto ie dobrze wraży / trudno im ma nieprasz-
wody zadawać / chyb aby miał iść nie należnym bez roszadku wptorem / iakie-
go w nas nie mało. Krotko te abusus ieden dowcipnie zebrał. Polonia (inquit)
est Paradisus ludorum, infernus rusticorum, purgatorium plebeiorum, dominatus famu-
lorum, confusio personarum, luxus fœminarum, frequencia nandinarum, aurifodina ad-
uenarum, Cleri lenta pressura, Euangelicorum impostura, libertas prodigorum, prostitu-
tio morum, pincerna potatorum, perpetua peregrinatio, assidua hospitatio, iuris inqui-
atio, consiliorum manifestatio, acquisitorum iniuriatio, Legum variatio, quam ridet
omnis natio. Przedsiwietey Xiazeczki krotkość / tyd wszystkich abusus, ro-
szadnac nitedopuszcza / kilka tylko námienić sie moze. I zawsze Wadem źya-
dow / dla tego / je wiekszej tak priuatim, iako y publicè, ochrony doznawcia /
nizeli

szant
tak w
wielk
czynk
gwał
lu/po
du by
placi
dze/c
czego
niedz
Bog
iásne
też/cz
etwo
Od t
sie v
two
mu v
Mia
sciąc
Lecz
szar
baw
po Z
rac
tkon
wop
now
wyn
iaka
zgad
vpo
ta m
szni
co za

szanta/ tacy herani popełni łaciny z tego bez kar wyniozie/ nis
żeli kto inszy. Tak Seymikach y Seymach/ wietzego savoru nizeli bracia
w stanie Duchownym doznania/ żartliwa maja swoich praw y Przywilejow
obrone. Mniejsze poglowne na dy stanowione/ a nizeli na Duchownych
przeciw prawu y przywilejom gwałtem vpornym donatiwy bywaia wycią
skane. O co gdy ieden zacny Senator in facie totius Republica w Senacie na
Seymie rostropnie mowil/ y te niesprawiedliwość obiąsnial/ a żeby szasra
ny y pieprze dydom/ co ich byli nadali powrociwszy/ nie z taką goracością
onych ochroniano/ a barię zacny Braci swey stanu Duchownego nie bro
niono perswadował/ śmiechem te pobożna a sprawiedliwa sentencja oz
tryto. Jakoby to był śmiech Braci swey/ Kościolom swietym/ y Bogu
prawo gwałcić/ a dydy ro bawelne vrobiąć. Piekło chłopom napisał/ kązoy
bydż prawdziwa przyzna/ kiedy przypomni/ rozmyśli y vważy/ iakie to vbo
stwo bez distrecyey Chrześcianstwie od wielu vtrapienie cierpi. Działa dżen
w dżen robić/ a rosztyklich gospodarza gospodinia/ czeladź/ dżeci z domow
na zaciąg wypedza/ nie zostawiwszy ktoby dla nich z roboty powroconych
obiad/ abo iaka wieczerzyczka nagotował/ kąza bez wytchnienia/ iako ies
dnym bydletom robić/ biża/ kątua/ morza/ wieżia/ y w wiezieniu vma
rzaja/ żywo w ziemie zakopuis. Co ma poddany naylepszego to mu vziąć/
co pięknieszego prostituere. z posładu/ lada iako/ plugawo/ niedbale zrobis
wszy/ loczyge nie piwo/ iako iaka truciżna/ w karezmach swych mecz/ y
drogo to oplacać kąza/ bronisc stąd innad na zdrowiu trunkiem dobrym
z pieniadze posilkū: A nawet zrobowiwszy bárzo zle piwo/ y wiedzac żeby go
nikt w karezmie nie pil/ kąza z nim od domu do domu iezdźic/ y kązdemu
po kilkunastu groszy onę truciżnę nalecia/ y kąza to iako co dobrego plus
cić. Muż nim te angarye/ day orzechow pulsorce/ dwakorce y wiecocy zo
lodzi názbieray/ przynies tak wiele grzybow/ rydzow/ sprząże sobie tak wie
le kąza. A pánie to zas naswa stronie wymyslia iia i pooblazenia meżow: A
któ to wyliczy: Niech sie ci rekolligia y przypomnia sobie te niesprawie
dlliwości/ co sie w nich obierają/ a baczyc ich zgolą niechca/ rozumieiac/ że
żtemi ludzmi nie trzeba sie po Chrześcianstwu ale po Tyransku iako by pos
gánom sprawowac/ żachwyciwszy tey od Pogan surowości/ ktora v nas
Chrześcian/ przy lepszej distrecyey y sprawiedliwości/ a ochronie/ y żachow
waniu bliźniego milosci mieysca mieć nie ma. Bo tak v bogi iako y bogaty
Erwia Chrystusowa jest od kupiony/ y v p. Boga nie idzie acceptio persona
rum, Bonis zas fortunz, non cum abusu zasywac nalezy. O czymby dlugi musiał
bydż

szankow też może sie przypomnieć /ktorzy mają założenia przysięgi / i co
tak w Miastach Królewskich / iako i w Szlacheckich / w których niebożetów
wielkie prawnicze ponoszą / bo im nie tylko robić / podwodowac / y lada przys-
zynke nalaźliossy pocztowac y okupowac sie kaza ale y insze ciezarzy na nich
gwaltiem wkladajac / przymuszaiąc / ze złych słodow / nie dawszego drero / chmies-
lu / pomocy / robić na stol swoj piwo / a kiedy zle bedzie (iako to ze zlego sto-
du bydż dobre nie moje) przyrzuca ono y oszacowane wysoko / kaza drogo
placić. Sledzcie / sol / żelazo szynkuy / bierz zboże labiajkie / za wielkie pieniaz-
dze / choć inacezey w targu / wymawia sie wziac / zrzucią przed domem / kiedy
czego Pana niestanie / bierze z komory / z piwnice / z kramu / z obory bez pie-
niedzy. Niewspomina sie inszych niesprawiedliwości / Ktoremi sie y Pan
Bog obraża / y kazydy dobry brzydzi. Panowanie slug / w stanie żolnierstwim
jasne kazdemu iest w nas w Polsce / bo bedac sluga Rzeczypospolitej / abo
też czym prywatnym / byle byl pod Chorągwia / iuz iako by w wnym dziedzis-
ctwie / w dobrach Duchownych / Królewskich / y Szlacheckich roszazuia.
Od tych sie y inssza mniejsza czeledz tey sweywoli na ten czas nauczyla. Bo
sie wspomina swey zapłaty / choć nic dobrego nie zrobi / roszazuie sobie wyc-
tworne potrawy gotowane / piwem rozlewane / nieslychane myto placić / iesli
mu w czym nie wygodzisz do mysli / idzie precz / y wolno sobie po wsiach / y
Miastach buia. Duchowieństwo iakie vblizenie w prawach / w wolno-
ściach / y przywilejach swych odnosí / iuzes po części w tey Xiazecze czyl. Lecz tego iestagleko wiecze / o czym iż drudzy pisali / iato na ten czas opu-
sczam. Wolność marnotrawcow to wiec sprawuię / iż sie pielgrzymstwem
bawia / y vstawienną gościną / iako i pp. żolnierze / co sie ode wsi do wsi
po Koronie bez wstydu wlocza / y do Obozu na żolwiu iada / na konie bidz-
rac obroki. Na przyszły czas opatrznosci nie masz. Nabyroanie geste dostat-
kow z przywadobliźniego / izali nie prawdziwa : iako bowiem wiele kry-
woprzyślestwo / zdradę praktyk / Przywilejow / zapisow / dzialow zgod posta-
nowionych / interciz / testamentow vtäenie / zakrycie / zaprzanie / z ksiag
wymazanie. A kto to wyliczy : Odmiana praw czesta / kazdemu iest iowna /
iaka sie częstokroć z prawem Bożym / y powszechnym Chrześcianstwem nie
zgadza / Prywatne tylko pozytki / respektu nie żadne publica commoda / przez
vpor / przy nienarwiscie na czas te waryacye Constitutionum språwuią / z wiel-
ka nieslawia w postronnych Narodu Polstiego / Ktorym sie z tego smiaci flu-
sznie przychodzi. Lecz wracamy sie do przedsiereziecia naszego / pytając sie
co za przyczyny / onych naiazdow dobr Kościelnych / co to iest wielki abusus.

Opineniu przyczyny dat moga/ z prozba iednak pp. Solnierzom/ y pp.
Swieckich osob/ aby sie o prawde iaka/ baczni/ dobrzy/ pobojni Cesarze
Krolowie/ Ktuzetá/ y rozumni ludzie od Kapłanow wojciecznie przymos-
wali/ nie gniewali/ a raczey sie poprawili/ y zle nalogi/ yte abusus w dobre
obycziale odmienieli.

1. Naprzod tedy ta sie przyczyna nayduje/ ofrutna chciwość dobrego
mienia/ ktora ex patrimonio Christi nieprzystojnie/ y niezbożnie/ chcielaby sie
predko bogacić/ zaslepiroszy oczy rozumu (bo ląkomstwa ta iest istotna
własność) ze sadzi opak/ & dicit amor eactus, dedecus esse decus. Bo za słuszność
to iaka y przystojność poczytała/ agere przedem, czego sam Pan Bog zaka-
zuie. A gdy sie kto w tej niezbożności żałezmie/ w wielkie niebespieczen-
stwa zbawienia zachodzi. O czym Paweł S. wyróżnia dawno przestroge/ pie-
szac do Timotheusza. Qui volunt diuites fieri, incidunt in tentationem, & in laqueum
Diaboli, & desideria multa inutilia & nociva, que mergunt homines in interitum & perdi-
tionem, Radix enim omnium malorum cupiditas, quam quidam appetentes, errauerunt à
fide & inservierunt se doloribus multis. 1. Timoth. s. v. 9. Godne uważenia słowa
wszystkie Apostolskie/ ktore Duch S. diktował: Ale te osoblivie errauerunt
a fide: Iż ci ktorym panuie ląkomstwo/ o Bogu nie dbaja/ wiary iego ods-
stepu/ gdy sie z chciwości y na dobrąiemu poświecone rzucą/ gdy przy-
kazan Pánstich/ co tej niesprawiedliwości zakażuia/ słuchac nichcja/ y
zwierzchności od Pana Bogu postanowioną iawnie gárds.

2. Druga przyczyna bydż moje luxus abo zbytek w stroiskach/w iedzeniu/
w piciu niepomierny. Bo choć drugiego P. Bog w małym dostatku mieć
chciał/ nad wola Boża/ nad swoje kondycja/ nie taki iako iego Oyczyszney
abo małejności prowent wynosi/ stroić sie chce w rysie/ w sobole/ w arka-
mity/ y inne blawaty/ vezty bogate czynić/ czeladż gromadzą chorąć/ ro-
wraćiac sie ludziom dostatnim/ na co ich z swego niesztawa. Przeto na cza-
dzię Bogu nie przepuszczając/ animusz wyniosły/ niezbożnie się rzuca. Sły-
szelismy od wielu/ co się chwalił/ iż niżeli sie z jednego Miasta/ gdzie mieli
przez kilka Niedzieli Stánowisko roziachoła/ tak dobrze Towarzystwo pia-
lo/ że iedni po trzech set złotych/ drudzy po piąci/ drudzy y po szesci set złot-
zych/ za taki krotki czas na winie przepili. A z ubóstwa tego wszystkiego we-
towali. Uważiesli to pobożność a nie wielki luxus.

3. Trzecia przyczyna/ Wielka zazdrość/ y nienawiść przeciwko Du-
chownym/ zazdrość/ iż w niektórych stromosz żywoczych dostatek widział
zakdy niemanisć roście/ ktora pp. Swieccy niektorzy/ iż aby dziedzic
cznym

gorsza / przy nich ostatecznie o Duchownych / sacerdotibus /
przywodzic. Znienawiscí tedy oncy / od Oyców podane / Synowie w tąs-
kowym sie grzechu kwestia / chociaż pod czas / od samych Duchownych na-
nuki nakład biora / y miasto rożecznosci onego dobrodziejstwa wzięte
go / y za chleb Kościelny / ktorym sie pasi z młodości / stawa sie wielkim
nieprzyjacilem / że nie tylko obmowiskami stan Duchowny lży y szkaradzi /
ale też y dziedzictwo Chrystusowe / które osobom Duchownym w adminis-
tracya podał / najeźdza / niszczy / y niemilosierne vbośtwo trapi. Jęci ono
co Dawid S. Prorok powiedział Psalm. 37, Inimici autem mei viuunt; & confir-
mati sunt super me, & multiplicati sunt, qui oderunt me iniquè. Qui retribuunt mala pro
bonis detrahebant mihi. Wielki grzech obmowisty / detrakcij / y szemrania
przeciwko slugom Pańskim / ktorzy Pan Bog w żydach onych z Aegyptu
wyprowadzonych śr iercia na puszczę pokaral / co przeciwko iemu same-
mu / y przeciwko slugom iego Aarónowi y Moysisowi szemrali / tak iż z wiel-
kimi liczbą ludzi onych / nie zostało tylko dwaj / Kaleb Syn Jophone / &
Josue Syn Nun / co weszli do ziemi obiecanej / Num. 26: vers. 65. Nie winis-
dzie y teraz żaden do niebiestich obiecanych radości / iesli w tym grzechu v-
spornie zakłamiąłym zostarcząć bedzie. A przeto Jakub Święty opomina:
Nolite detrahere alterutrum fratres, qui detrahit fratri, aut qui iudicat fratrem suum, de-
trahit legi; & iudicat legem Iacob. 4. Custodite ergo vos à murmuratione, quæ nihil pro-
dest, & à detractione parate lingue, quoniam sermo obscurus in vacuum non ibit. Os au-
tem quod mentitur, occidit animam. Sap. 1. & Proverb. 4. Remoue à te os prauum, &
detrahentia labia sint procul à te, est enim abominatione hominum detractor.

4. Czwarta przyczyna / Wielka niezbożność / abo brzydka psycha / Etos
ta matka tej niezbożności nazywa. Lipsius in suis monitis, & exemplis Politicis :
Deflexio (inquit) altera impietas siue irreligio. Grande vt sic dicam malorum malum,
cum homo à ratione immò à natura abit, contemptor numinis aut negator, quod illa asse-
zuit, & hęc inserit, venire solet, siue à superba quadam & rudi ferocia, siue à vitorum
magnitudine & cumulo que animum manciparunt, Deo enim se subtrahis, & ne illum ei-
mest spernit. Itemq; præmia omnia futura & penas. Nieszcześni tąkowi / nieszcze-
śni sprawy ich. Abowiem Eto Bogë opuszcza / bywa też od niego opu-
sczony. Niako mówi Paweł Święty / ad Rom. 10. Sicut non probauerunt Deum
habere in notitia, eradicidit illos Deus in reprobum sensum, vt faciant ea, que non conu-
niunt, repletos omni iniquitate, malitia, fornicacione, avaricia, nequitia, plenos inuidia,
homicidio, contentione, dolo, malignitate, susurrones, detractores, Deo odibiles, contu-
meliros, superbos, elatos, inuentores malorum, parentibus non obedientes, insipientes,
incompositos, siue affectione, sine fædere, sine misericordia. Qui cum Dei iusticiam cogno-
uisser,

Rzeczesz. Arzywode nam czynisz; iż nam co sie do tych defektow nieznamy/ niezbożność/ pyche/ y grubas rogość zárzucasz. A dopieroś náposminal z pismá Swietego/ abyś my sie detracciy strzegli. A ty sam tym pissem detrahis naszym dobrym postępkom? Arotko sie tedy iustifikuie. Detraccio abo obmowisko to jest/ kiedy kto z niedzieci y nienawiści o Bracie y blízniem mori/ z vymadobrey slary/ iego ná ohýde w drugich. Cze go sie tu nie czyni/ ale ten cel y koniec pismá/ y nápominania naszego/ aby sie pyszni/ niezbożni/ y bez milosierdzia ludzie/ poznawisz y do siebie te grzechy/ w iżtich sa záslepieni/ obaczeli/ wpámietaли/ y na potym pokutuiac tych złych nalogow wiecznie żaniechali. Powinnosć bowiem ta jest Kapłanika obiązniac y opowiadac grzechy/ dławyszregania sie ich/ Clama ne cesses, quatu tuba exalta vocem tuam, & annuncia populo meo Iesu Christo eorum. Isa. 58. vers. 1. Opowiadamy tedy/ że to wielka niezbożność y rożgárdā Pána Bogá/ rożne przeciwko iemu podnosić. Dobrá iego chwale dane y poswiecone naziezdziac y niszczac: Dobrym uczynkom/ prawem wymyslnym/ których mamy mieć niebieska placa wstret czynić/ y droge závierac/ pomnożenie chwaly Boskiej zábraniac/ rozmach Sztárzow/ prawem bliżnierstwa wiarowac. Wielka to niezbożność y pycha/ prawá Kościoła Chrystusowego Oblubieniceiego lamać/ y taká moc abo władza przeciwko Bogu sobie przywlaściac. Pyta sie w was Troyca Przenaswietsza/ A naprzod Bog Ociec do was tak mowi: Filius honorat Patrem; & seruus Dominum suum. Si ergo Pater ego sum, vbi est honor meus? Et si Dominus ego sum, vbi est timor meus? Malach. 1. Dopytywas sie w was Bog Ociec przez swego Proroka/ lesli onego abo za Oycá/ abo za Páná matce? Odpowieście iż tak jest. Lecz izali ten Pan za stepow/ Tworęc wsięgo stworzenia/ swietokrystrow/ zdzierstwy/ nieposłuszeństwem/ osikiem obostwia/ y taká hárdośćią wczorzony bywas. Pomyśl i orwasz/ bo o twoje zbáwienie idzie. Quia dies Domini exercituum super omnem superbum & excellum, & super omnem arroganter, & humiliabitur. Isa. 2. v. 12. Náposmina y S. Piotr w swoim lisicie: Si Patrem inuocatis eum, qui sine accepitione personarum iudicat, secundum vniuscuiusq; opus, in timore incolatus vestri conuersamini. Deponentes omnem malitiam, & omnem dolum, & simulationes, & inuidias, & omnes detractiones, sicut modo geniti infantes, rationabile sine dolo lac concepiscite. Pyta sie Chrystus Pan w was/ iako niegdy od Szawla sie pytał. Actuum Apost. 9. Dla czeego onego w członkach iego/ w bogich przesłáduiecie/ y wyrobek róz ich/ co nim żyć mają gwaltiem wydżerac. Durum est vobis contra stimulum cal-

plany opowiada/ rządzac Święty Kościół/ na pominanie i mówie-
dzie/ hądzie się nie posłużnemi bedac sprzeciwiać/ zapamiętywając kri-
tyku wiary. Wierze w Ducha Świętego.

5. Piata może bydż tez nieobożności przyczyna pp. Żołnierzow z Po-
gany/ z Schismatykami y odsczepienicami/ nieostrożna conuersatio/ od nich
abowiem biora y vezę sie wiele zlego: Bo w tych nie masz boiązni Bożej/ nie
masz prawa żadnego nabożeństwa prawdziwego/ nie masz milosierdzia/
nie masz pokory/ nie masz wstrzemieżliwości/ sprawiedliwości/ przysto-
ności/ poszanowania zwierzchności/ ani innych enot Chrześcianstw.
Przeto od tych rożnych sekt ludzi bierze sie zaraza/ podlug slow Aposto-
stich 1. Corint. 15. v. 31. Corrumptunt mores bonos colloquia mala. Zaczym ostrożne
miałoby z nimi bydż Towarzystwo. Bo z jakim kto towarzyszy/ takim sie
stawa. Cum sancto sanctus eris, & cum viro innocentie innocens eris, & cum electo ele-
ctus eris, & cum peruerso peruerteris. Psal. 117. v. 26. Od nich ono przystowie w v-
scie żołnierstw pevne jest wzięte: Żołnierz milosierny/ a żałotnik
wstydlawy/ nie doda swych zawietosci. Od nich z Turstę/ po Cyrtasku
stroje/ chody/mowy/ obyczaje/ postępkę.

6. Szosta przyczyna/ że pod Choragwia w gromadzie została. Dla czego
w nadziei gromadki śmielszemi sie na wszyskło zle stawała. Apotege y mes-
tros w przed nă swoie Bracia/ Kapłany/ vbstwo/ bezbronni/ cęgo Po-
ganiśtwo w swych prowincjach nie czyni/ iako Nieprzyjaciele iacy w Oy-
czyźnie swęx obracają. Żołnierz y Król S. David z Pánem Bogiem sie
tak umawia. Fortitudinem meam ad te custodiam, Quia Deus susceptor meus es. Psal. 8.
vers. 10. Abowiem ty iestes Błogosławiony Pan Bog moy/ ktory użysz-
uce moje do potycki/ y palce moje do Woyny/ Psal. 14. Iżali to przysto-
ny/ pobożna y Świetą/ abyste reke/ ktorey sam dawa siele ku wzgardzie
Boga swego/ na poddane iemu oddane y pomnożenie chwaly iego pos-
świecone podności y obracać miał: Iła nieprzyjaciele Krzyża Świętego/
y miley Ojczyzny te potege Choragwi/ a nie na Bracia swa obracać nale-
ży. Sa y inſze przyczyny tez niesprawiedliwości/ y nieobożności/ kiedy
tych iako przedniejszych przestępca pacientowice/ lacineysza bedzie/ drugie
potym obiásnić y leczyć. Terasz za krótkim pokazaniem/ że te Stacye żoł-
nierstwie/ abo raczej zdzierstwo/ gwalty/ y vciśt vboigich dñeia sie przecia-
wko prawu Bożemu/ y wszystkiego Chrześcianstwa/ y nie mogą bydż za-
dobry zwycięzcy/ ale za wielki grzech pocztane/ ktory suamienie wielce tru-
dni/ żarodzi/ y na wieczne potepienie ciągnie. Przeto gdy tych złych náo-
logom

Smierci / w lice Bozey / w błogosławienstwie iego Świętym / w nie-
śmiertelney dobrey sprawie w wszelkach postronnych zostawać bedo. Da tą
kowym Pan Bog zawsze pożądane nad nieprzyjacioly perwne zwycięstwa/
da y bogactwa bez vtrapienia vbostrwa. Ten bowiem sam bogate na
świecie czyni. Da nawet wszystko obfici počieszne itko te
obiecał/gdy w przod Królestwa Niebieskiego
y sprawiedliwości iego Szus
iąć bedziemy.



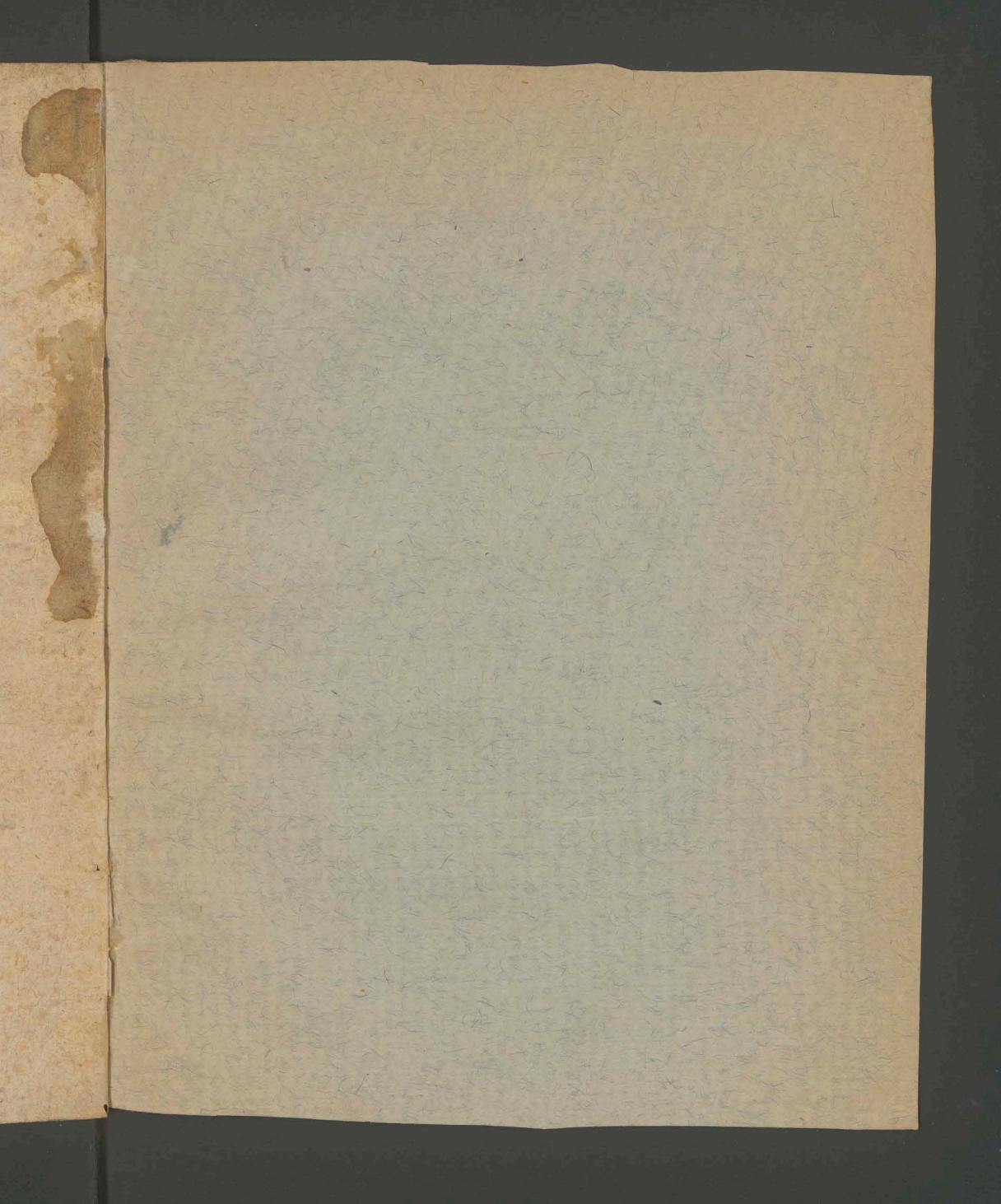
Niel em gárdzíš Rycerzu/ gdy sie zdzierstwem báwiš/
Dla zdzierstwa/wiedz to pewnie/ piekła sie nabáwiš.
Dla včistu vbośtwá/Vliebo wieczne strácić!
Piekła dostać/ dla tego żeby sie zbogacić;
Záprawde to szálenstwo. Lepsha czastka w Vliebie/
A niz wzietu groß z placzem w doczesney potrzebie.

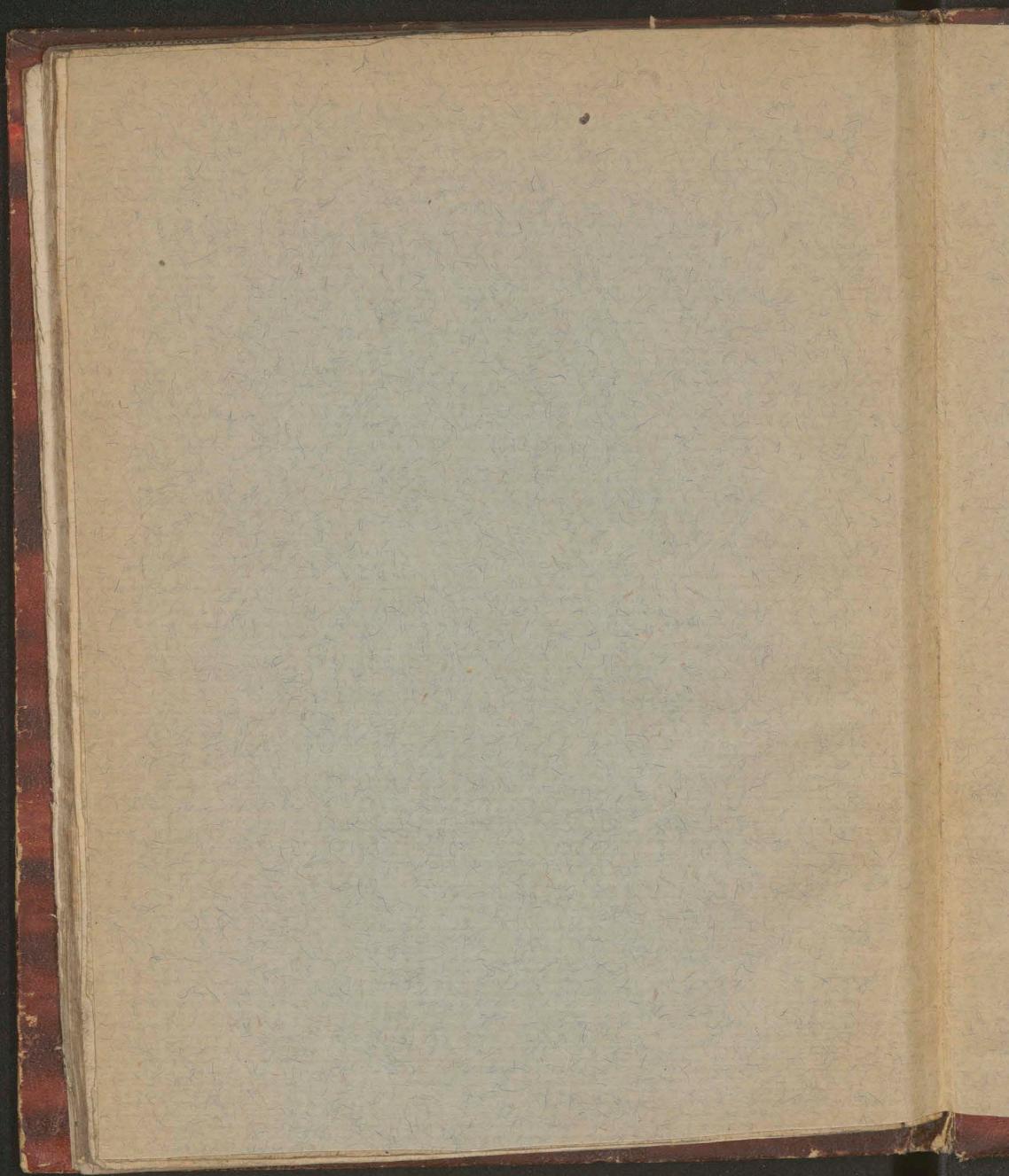
Do tychże.

Niestetyż na teraznie wieku tego sumy/
Ktore nowych y hárzych przynoša rozumy/
Co miemaią/ że starych dowcipem przechodzą/
A záprawde w stárzysmie dystursem swym brodzą.
Jedni sie prawdy dzierzą: drudzy bronią bledy/
Nowa rzecz iest pokłtna/ stara prawda wžedy.
Nic nowego pod słońcem/ powiedział Duch Święty/
Prawda pogárdzający/ iest człowiek przeklety.
Gdyć prawde pokazano/ czemu iakies knieś
Stázy a nie zwyczaje/ stare prawo psueś?
Viechciy bydż tak wyniosły/ a w swoim rozumie
Dawne trzymaj prawidla/ bo zginięsz w swej dumie.









Biblioteka Jagiellońska



SIdr0010222

